

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
 Za odnośnienie do domu dopłać się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Dziś:	Teodoryka K.	Wschód słońca o godzinie 3-ej minut 44	Wschód księżycy o godzinie 11 minut 47 w.	Czwartek:	Cyryla i Metodęgo.
Poniedziałek:	Martyniana P.	Zachód " " " " 8-ej " 21	Zachód " " " " 10 " 57 r.	Piątek:	Dominki P. M.
Wtorek:	Heljodora Biskupa.	Długość dnia " godzin " 16 " 40	Wysokość wody na Wiśle st. 7 c. 5 (st. 9 c. 10)	Sobota:	Apolonjusza Odona.
Środa:	Józefa Kalasantego.	Ubyło " " " 0 " 3	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 12°.	Niedziela:	Jana z Dukli.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
 Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — **Telefon Redakcji 268.** — **Telefon administr. 517.**
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „*Kurjera Warszawskiego*” między innymi przyjmują: **Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.**

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Haliny, jutro Ojcomiła.
Wystawy stale: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—od 10-ej zrana do 4-ej po południu. — Wystawa obrazów Krywuita. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Swiat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)—Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)—Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.)—Wystawa starożytności. (Królewska № 1, róg Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)
Koncerty: Koncert orkiestry pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. (Ogród Towarzystwa ogrodniczego przy ulicy Bagateli—6 wieczorem.)
Teatry: Wielki: dziś ostatnie przedstawienie w sezonie wziętym: „Halka” (opera) oraz „Zabawa dziecięca” (divertissement baletowy); — Letni: dziś „Bohaterki Lecardunois” (komedia); jutro „Walka kobiet” (komedia—wznawienie); — Nowy: dziś „Zaklęty zamek” (operetka—z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej); jutro „Piosenki tyrolskie” (operetka—z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej) oraz „Ciotka Karola” (krotochwila). (8 wieczorem.)
Teatryki: Bellevue (teatr lubelski): dziś „Przeklęty dorobek” (obraz ludowy ze śpiewami i tańcami); jutro „Przeklęty dorobek” (obraz ludowy ze śpiewami i tańcami); — Eldorado: dziś „Noc wigilijna” (sztuka ludowa—pierwszy raz); jutro „Noc wigilijna” (sztuka ludowa); — W o d e w i l (teatr ludki): dziś „Emigracja chłopska” (sztuka ludowa); jutro „Emigracja chłopska” (sztuka ludowa). (8 wieczorem.)
Lombard miejski: Gotówki w nasie lombardu do rozdania

na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 20810 rs. 15 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9—12-ej przed południem; prolongata walorów i wykupy uskuteczniają się od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

- Jutro w kościele św. Marcina (po-angustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji o godzinie 9-ej zrana.
- W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro odprawione będzie solenne nabożeństwo ku uczczeniu lat Chrystusa Pana.
- W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.
- W kościele św. Anny (po-bernardyskim) jutro, o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się w miejscowej zakrystji sesja roczna arcybractwa Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji.

Obrady akcjonariuszów.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)
 Petersburg 26-go czerwca.
 Dziś, o godzinie 1-ej z południa, w obecności dyrektora z ramienia ministerja finansów, t. r. S. A. Olchina, oraz inżyniera W. N. Lipina, zastępcy dyrektora z ramienia ministerjum komunikacyj, odbyło się zebranie ogólne akcjonariuszów kolei nadwiślańskiej.
 Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego w zarządzie, p. Stefana Kossutha, oświadczeniem, że na dzień dzisiejszy złożono w kasie zarządu i w bankach 22,009 akcyj i że akcjonariusze, przybyli na dzisiejsze zebranie, rozporządzają 739 głosami, roz-

poczęto posiedzenie pod przewodnictwem p. Żukowskiego, zarządzającego tutejszym oddziałem warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń, który ze swej strony zaważwał zgromadzonych akcjonariuszów do dyskusji nad sprawozdaniem zarządu z ogólnego stanu interesów Towarzystwa.

Z pomienionego sprawozdania okazuje się, że w roku zeszłym dochód *brutto* z eksploatacji kolei nadwiślańskiej wynosił 5,210,654 rs., przewyższając tym sposobem dochód *brutto*, osiągnięty w r. 1892-im, o 223,120 rs. i że zwykła ta powstała głównie dzięki zwiększeniu się w r. 1893-im ruchu pasażerskiego, tudzież skutkiem zwiększenia się liczby frachtów padowych. Pomyślnie te objawy dały możność zamknięcia rachunków za rok ubiegły zyskiem 1,269,527 rs., pomimo, iż rozchody, faktycznie poczynione w roku 1893-im, dosięgły cyfry 3,941,128 rs., przewyższając niemal o 300,000 rs. wydatki, przewidziane preliminarzem budżetowym. Przewyżkę tę wywołała, między innymi, potrzeba zarządzenia środków ochronnych od cholery, konieczność wypłaty licznych wynagrodzeń za pożary lasów, położonych nad plantem kolei, potrzeba naprawy nasypów kolejowych, uszkodzonych wskutek deszczów ulewnych i t. p.

Sprawozdanie zarządu i bilanse za rok 1893-ci tak eksploatacji kolei, jak kapitału budowlanego, zatwierdzono jednogłośnie. Zarazem przyjęto do wiadomości memoriał zarządu, stwierdzający, że wbrew wnioskowi komisji rewizyjnej, w którym zaprojektowano podniesienie 690 rs 51 kop. z sum, mających się przelać w roku 1894-ym do kapitału zapasowego, z powodu braku takiej mianowicie sumy na zupełne pokrycie kosztu robót, jakie uchwalono uskutecznić na rachunek kapitału zapasowego, zarząd nie będzie zmuszony uciekać się do podobnej kombinacji, ponie-

76)
KRES.
 POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.
 Przez
ADAMA KRECHOWIECKIEGO.
 (Dalszy ciąg)
 Przerzuciła parę kartek.
 „Zadaje sobie nieraz pytanie, dlaczego za niego wysłana? Głupi myślą, że dla jego majątku — to nieprawda. Wstret we mnie budziła atmosfera, która otaczała moje dzieciństwo; wstret budziło we mnie otoczenie, wśród którego żyć musiałam. Pragnęłam detchnąć powietrzem świeżem, nie zatrutem oddechem Marewiczów... Orecki nie dawał mi rękami takiego wyzwolenia. Bałam się nie tylko jego ubóstwa, ale i jego artystycznych porywów i miękkiej, słabej natury. Sądziłam, że Stefan, który mnie ujął zrazu delikatnością uczucia, zdoła mnie wyrwać z tego świata, w którym żyłam, pozwoli zapomnieć, detchnąć...”
 Leszczyc się poruszył.
 — Czynielem, co mogłem! — wtrącił — Bóg mi świadkiem...
 — Świadkiem najlepszym ja sama jestem — odparła Janina. — Co i jak czyniłeś — słuchaj!
 „Zawiodłam się strasznie. Życie, jakie prowadzę, musi mnie tęsknić coraz bardziej nawet do przeszłości... To, od czego uciekałam z obrzydzeniem, wleczę się za mną i cięży bardziej, niż kiedykolwiek. Stefan podejrzewa mnie coraz bardziej, śledzi, w nim nie ufam, a ja tego znieść nie mogę. Podejrzenia

te, jak rzeczywista hańba, piętnują mnie, zohydzają... A jego rodzina? a cały ten świat jego, patrzący na mnie nieledwie z pogardą, przyjmujący mnie jedynie przez wzgląd na niego. Wczoraj słyszałam, jak ciotka Stefana, kochająca go bardzo, ubolewała nad nim a mówiła przytem o matce mojej w sposób oburzający. Chciałam wybiedz, zaprzeczyć, krzyknąć: to kłamstwo! Nie mogłam... Ta kobieta mówiła straszliwą prawdę, a w końcu dodała: „Byłby cud, aby Janina była inną... Biedny Stefan, taki dobry, taki szlachetny, z tak wygórowanem poczuciem honoru...” Jego honor! Oni ciągle o jego honorze i szlachetności mówią, aby tem samym mnie piętnować. Mam czasem takie uczucie, jak gdybym stała pod pregięciem, smagana ciągle tym jego honorem i szlachetnością za niemoje winy! Piekło udreczeń cierpie. Czuję, jak gorycz wzbiera we mnie... Budzi się chęć zemsty!”
 Wstrzymała się chwilę, zdyszana. Leszczyc podniósł na nią z wolna oczy, w których już nie było gniewu, tylko wielki, bezgraniczny smutek. To, co czytała teraz Janina, przenikało go serdecznem współczuciem. Byłby znowu rzucił się jej do nóg i błagał o przebaczenie. Bo ona naprawdę była nieszczęśliwa z tem poczuciem swego moralnego upodlenia, wśród ludzi, którzy nie mogli i nie umieli pojąć jej subtelnych drażliwości i nieraz boleśnie musieli ją ranić...
 Janina odezwała natychmiast spojrzenie meza i zwrot, jaki zaszedł w jego myślach. Nie chciała już wszakże dopuścić do wyjaśnień lub przeprosin. Usłyszana obelga drażniącym echem brzmiała rozgłosnie w jej duszy. Przebaczyć nie mogła i nie chciała.
 Szybko przerzuciła znów kilka kartek pamiętnika.

— Przed chwilą — ozwała się, hardo podnosząc głowę — rzuciłeś mi słowo, piętnujące mnie mianem kochanki... Słowo to wyzwala mnie z dotychczasowego przymusu, kładzie kres tej walce, którą od lat pięciu prowadzę, kryjąc się jak złoczyńca z uczuciem, które było mojem szczęściem... jedynem szczęściem w życiu...
 Leszczyc poruszył się żywo. Chciał przerwać, lecz Janina nie dopuściła go do słowa. Szybko, głośno, z naciskiem czytała:
 „Nigdy już później nie doznałam takiej rozkoszy, takiego upojenia. Pocałunek Augusta wypalił piętno na mojej duszy; jego wzrok wniknął w nią i pociągnął za sobą. Z każdą chwilą, która mnie coraz bardziej oddala od tej krótkiej z nim przeżytej przeszłości, czuję to wyraźniej, czuję goręcej. O, jakże bym go teraz kochać umiała! Dziś, rozłączona z nim na zawsze, czuję się być więcej, niż kiedykolwiek jego własnością, należę do niego każdą myślą, każdym drgnieniem serca, nerwem każdym, wszystkimi zmysłami... Jestem z nim ściślej złączona, niż wówczas, gdy omdlewałam w jego uścisku, gdy sami, zupełnie sami, otuleni w mgłę szarą nad starnberskim jeziorem, zapomnieliśmy o świecie całym w upojeniu...”
 Leszczyc wstał z miejsca i słuchał. Wiedział więc już prawdę, całą prawdę, która z każdym słowem Janiny spadała mu na duszę żarem. A jednak dziwił się sam sobie, był spokojny! Słuchał i nie przerywał, rozumiał a nie złorzeczył... Podniósł głowę i na te kobiety, która go zawsze tak namietnie pociągała ku sobie, którą jeszcze przed chwilą chciał o przebaczenie błagać, mógł patrzeć z zimną pogardą...
 Czasem tylko kurez nerwowo dławił go w krtani.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

waż niektóre mniej pilne, roboty na linii można było odłożyć do r. p. i z tego tytułu osiągnięty zostanie remanent nawet w razie pokrycia z kapitału zapasowego kosztu przeróbki 820 wagonów towarowych na wagony, mogące mieścić 750 pudów ładunku. Remanent ten pozwoli nie tylko pokryć wyżej wykazane 690 rs. 51 kop., ale przelać jeszcze kilkaset rubli do kapitału zapasowego.

Zakomunikowawszy już depeszą rezultat wyborów, jakich dziś dokonali akcjonariusze, dodać jedynie winieniem, że p. Jewreinow, który od lat kilku już był zastępcą dyrektora zarządu, powołany dziś został na dyrektora zarządu na przeciąg lat czterech. Panowie: Romuald Sędzikowski, Erazm Piltz, Eugeniusz Ziebiński i Konstanty Jastrzębski wybrani zostali na zastępców dyrektorów zarządu na rok.

Z grona dyrektorów zarządu kolei nadwiślańskiej ubywa z dniem dzisiejszym p. Stefan Kossuth. Zmuszony opuścić Petersburg ze względów zdrowia, złożył swój urząd, o czym zebrani akcjonariusze dowiedzieli się z ust p. Władysława Kozłowskiego, który, komunikując fakt pomieniony, zaproponował zgromadzeniu wyrazić p. Kossuthowi podziękowanie za gorliwą jego działalność na stanowisku przewodniczącego w zarządzie. Gotowość, z jaką zebrani akcjonariusze przyłączyli się do objawów koleżeńskich uznania, były doraźnym dowodem, iż zasługi p. Kossutha należy ocenić jako ocenione zostały i w szerszym otoczeniu.

Kierować sprawami zarządu Towarzystwa kolei nadwiślańskiej będzie odtąd p. Władysław Kozłowski.

Konwersja listów zastawnych m. Kalisza.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

Kalisz, d. 28-go czerwca.

W przyszły wtorek, d. 3 lipca odbędzie się zgromadzenie ogólne Towarzystwa kredytowego miasta Kalisza celem obrad nad sposobami konwersji listów zastawnych 6% tegoż Towarzystwa na 5%.

Wiadomo, że od dwóch lat instytucja emituje tylko 5% listy, sprawa zatem dotyczy tylko pożyczek dawniejszych.

O ile nam wiadomo, mają być stowarzyszonym przedstawione dwa projekty: jeden oparty na konwersji przymusowej jednorazowej wszystkich w ogóle będących jeszcze w obiegu 6% listów na 5% przy współdziałaniu syndykatu, drugi polega na częściowej, w pewnych odstępach czasu konwersji 6% sposobem gospodarczym drogą wzmocnionego losowania po nad normę umarzanych przez stowarzyszonych.

W razie objęcia konwersji przez syndykata, ten ostatni proponuje przyjęcie listów 5% pozostałych, w razie niezgodzenia się części posiadaczy na zamianę po kursie 99% z prowizją od transakcji. Większość stowarzyszonych słusznie uważa kurs 99% wobec teraźniejszych warunków rynku pieniężnego za nader skromny, tem więcej, że listy przedstawiają zupełną gwarancję i bynajmniej nie ustępują łódzkim, których obecny kurs w dopełnionych transakcjach cedowały giełdowej 100½ wynosi; dalej koszty transakcji zapłać stowarzyszeni, częściowo zwracając dyrekcji wyłożone koszty, co też poważny czyni kapitał, który racjonalnie byłoby użyć na równowartość jego w przyspieszonym losowaniu.

Przymusowa i jednorazowa konwersja listów wymagałaby i konwersji pożyczek, co dla większości stowarzyszonych, którzy zaledwie przebyli najcięższy okres umarzania długu, nie stanowiłoby większej ulgi przez przejście do nowego okresu umarzania. Dla konsorcjum też stosunkowo wielkiego niema interesu, suma bowiem wszystkich listów 6% nie przewyższa 862,000 rs. Miasto nasze nie znajduje się obecnie w fazie rozwoju, jednorazowa więc konwersja listów i długów pociągnęłaby za sobą redukcję pożyczek nominalnych.

Sposób gospodarczy znacznie wolniej, lecz daleko skuteczniej dla stowarzyszonych dąży do tegoż celu, Towarzystwo kredytowe ma kapitału zapasowego 37,000 rs., funduszu ruchomego przeszło 10,000 rs. na rachunkach bieżących w różnych instytucjach na nader niskiej stopie procentowej nie jeden grosz się znajdzie; część tego trzeba użyć na wzmocnienie losowania, w skutek którego listów ubędzie z obiegów więcej nad normę umarzanych przez stowarzyszonych, którzy jednak dalej umarzać będą; różnica zła powstała obraca się też na wzmocnienie losowania.

Praktyka Lublina i Plocka powinna dopełnić rezultaty.

Za pomocą ostatnio wyluszczonego sposobu stowarzyszeni osiągną cel spokojnie i systematycznie.

Przy tej okazji gorąco polecamy stowarzyszonym skasowanie seryjności listów, opartej nie na ustawie, lecz jedynie na zwyczaju i przykładzie Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wywołanym terminową z początku egzystencją tej instytucji. B.

Jarmark świętojański.

(Korespondencja własna Kurj. Warsz.)

Radom, d. 26-go czerwca.

Jarmark świętojański na inwentarz rozplodowy odbył już w roku zeszłym próbę ogniową, która rokowała mu stałe i trwałe powodzenie na gruncie radomskim. Jakkolwiek jarmark tegoroczny zainteresował niezmiernie ziemiaństwo całej gubernji radomskiej, a nawet i dalszych okolic, dowodem czego liczny zjazd obywateli w tym roku, nie dał on jednak tak pomyślnych rezultatów, jakich się spodziewano.

Pomimo przyprowadzenia wyboru koni rasowych, których ceny były dostępne, licznych okazów rogacizny, bydła itd.—ruch sprzedażny w czasie całego trwania jarmarku był w ogóle słaby, ożywienie nieznaczne wobec braku kupców, na których napróżno oczekiwano. Z zawartej transakcji, nie dochodzącej do cyfry 40, można śmiało wywnioskować, że jarmark nie miał wielkiego powodzenia.

Główną przyczyną niepomyślnego rezultatu, niekorzystnie i na przyszłość oddziaływać mogącą—jest silna konkurencja z jarmarkiem łowickim, oddawna ustaloną renomę mającym, a w tym samym przypadającym terminie. Odroczenie jarmarku radomskiego do czasu zamknięcia jarmarku łowickiego—dłoby możliwość kupcom zawitań i do nas.

Gdyby nadto urządzeniem jarmarku zajmowało się miasto, gdyby zarząd miejski wystąpił z ogłoszeniem urzędowym o jarmarku i zwołał komitet organizacyjny z grona ziemian, to niewątpliwie jarmark zainteresowałby szersze koła handlowe i rolnicze.

Przechodząc do zawartych podczas jarmarku transakcyj—zaznaczyć przedewszystkiem należy, że odbywały się one wyłącznie między obywatelstwem.

Za konie płacono po rs. 160—350 za sztukę.

Największą cenę rs. 475 zapłacił za ogiera gniadego po „Prinu” czystej krwi ze stajni p. Kozmińskiego z Rożenka adwokat p. Przyłęcki. Z innych transakcyj zanotowaliśmy: p. Drecki, dyrektor cukrowni z Częstocic, kupił ze stajni p. M. Lewickiej z Regowa „Matora” (4-letniego) wałacha pod wierzch za rs. 220; z tejże stajni kupił p. Mieszanowski z Radomia wałacha siwego za rs. 200 i ogiera „Valora” straż ochotnicza radomska za rs. 200. P. Jakubowski z Falkowa sprzedał klacz gniadą po „Oakschord” p. Jabłońskiego za rs. 250, Br. Heydel z Gardzienic sprzedał klacz kasztanową p. Mrozińskiego za rs. 300. P. Szwele z Warszawy nabył od p. Bekermana z Wolanowa ogiera za rs. 250. P. Ludwikowa Karschowa kupiła 2 wałachy duże kareciane za rs. 650 ze stajni p. Karczewskiego z Wielgiego. Od p. Witolda Mrozińskiego z Bałtowa kupiono klacz gniadą „Niespodziankę” po ogierze czystej krwi angielskiej „Faraonie” za rs. 225; p. baron Heydel za parę cugowych zapłacił rs. 550; p. Targowski z Policznicy nabył ogiera od p. Rudzińskiego z Zalesia za rs. 300. Z wystawionych koni własnych straż ogniowa ochotnicza sprzedała p. Hempłowi z Dąbrowy Górniczej wałacha „Niema” za rs. 165, pochodzącego ze stajni Regowskiej. P. Arkuszewski nabył od tutejszego handlarza Cyngisera klacz kasztanową dużej miary za rs. 300 i t. d.

Z okazów zarodowej ovezarni „Negretti” należącej do p. Henryka Zarzyckiego z Nasławic, kupiono kilka sztuk, a zapłacono do rs. 50 za sztukę.

Jałowce kupowano od rs. 60—75 za sztukę; pan Konrad Turski nabył 2 byczki za rs. 120; p. Ludwik Karsch 2 sztuki i p. Teodor Karsch 3 sztuki po rs. 60. Okazy te wystawowe pochodzą z Modliszewie p. Kazimierza Ponikiewskiego.

P. Brandta z Orońska śliczne jałowki holenderskie po rs. 75—85 za sztukę cieszyły się ogromnym popytem.

Wystawione na sprzedaż narzędzia rolnicze p. Trylskiego z Warszawy miały chętnych nabywców, jak niemniej bryczki fabryki p. Leśkiewicza z Szydłowca, za które płacono po rs. 180 do 250 sztuka.

Właściwy jarmark świętojański na konie włościańskie odbywał się przez trzy dni na placach t. zw. „rajstuli” przy szosie kozienickiej.

Konie włościańskie dostawiono w tym roku w bardzo pokaźnej ilości, przeważnie z Jedlni, Słupicy i Goledzina.

Właściciele ich trzymali się uporezywie w cenie; żądano za lichą szkapę rs. 45, 50, ładniejsze okazy po rs. 150 za sztukę; za parę fornalskich płacono rs. 110, 270, 300.

Za ogiera, wprawdzie ładnego, jakiś włościanin z Dierzkówka żądał rs. 300. Pomimo cen takich, cieszyły się fornalki dość dużym popytem. Nabywali je kupcy z Galicji po kilkadziesiąt sztuk, płacąc po rs. 120—150 za sztukę.

Za chomonta na targu włościańskim płacono od rs. 4—8-ju.

Wózki z Radoszyc kupowano rs. 25—27 bez wasągów i po rs. 33 z wasagami. Bryczki resorowe z Końskich płacono od rs. 42—58-ju.

Handel wyrobami drobnego przemysłu nie zdradzał wielkiego ruchu.

Nie brakło też zaofiarowań na dostawy zbożowe. Za korzec żyta żądano od rs. 2.70—3 rs.; za pszenicę rs. 4.20 do rs. 4.50; jęczmień od rs. 2.40 do 2.55; owies od rs. 2.10—do 2.40 za korzec.

Plac jarmarczny, na którym przez niedzielę i poniedziałek roilo się od koni, bryczek, wózków itp. dziś przed wieczorem opustoszał zupełnie.

Dla kapitalistów.

Obawy nasze co do możliwości znacznych zmian w podanym przez nas przed dwoma tygodniami wykazie nieruchomości, wystawionych w lipcu na licytację sądową w sądzie okręgowym tutejszym (patrz nr. 157 Kurjera str. 8—10) okazały się płonnymi.

Wbrew domniemaniom, pomimo tak stosunkowo wczesnego ogłoszenia rzeczzonego wykazu, niewiele mamy w nim pozycji, wymagających sprostowania, czy to przez dodanie nomenklatur nieruchomości, o których ogłoszenia subhastacyjne nieco później się ukazały i które z tej przyczyny zostały przez nas pominięte; czy też, przeciwnie, przez usunięcie z licytacyjnego wykazu tych nieruchomości, co do których już po ogłoszeniu ich licytacji nastąpiło później odwołanie wyznaczonego w tym celu terminu.

W pierwszym kierunku mamy do zanotowania dwie nieruchomości, wystawione na licytację sądową podczas najbliższej kadencji, a w wykazie naszym nie zamieszczone. Są to:

1) Nieruchomość nr. 57 w Kamionku lit. D na Pradze przy ul. Terespolskiej pod nrem 12-ym, należąca do Józefy Konopkovej. Zajmuje ona 3,375 łokci kwadratowych przestrzeni i zawiera w sobie dwa domy drewniane parterowe z takimiż zabudowaniami. Licytacja odbędzie się w drodze wywłaszczenia (w poszukiwaniu sumy rs. 700 z procentami i kosztami) i zacznie się od rs. 500, jako sumy szacunku licytacyjnego; prowadzi ją z ramienia wierzyciela komisarz sądowy, Orłow. Długi hipoteczne wynoszą ogółem rs. 7,580.

2) Kolonja nr. 743 (dominjalny), 206 (gminny) we wsi Wola, gminy Czyste, pow. warszawskiego, na gruncie emfiteutycznym (czynsz roczny wynosi rs. 9 kop. 6), należąca do Anny Pisarzewskiej i zawierająca 9,881 łokci kw. placu z czterema domami drewnianymi parterowymi i innymi budynkami. Licytacja w drodze wywłaszczenia (w poszukiwaniu sumy rs. 332 z procentem i kosztami) zacznie się od sumy rs. 500, reprezentującej szacunek licytacyjny. Długi hipoteczne, obciążające tę nieruchomość, wynoszą ogółem rs. 5,400. Sprzedaż prowadzi komisarz sądowy Krasuski.

Obidwie sprzedaże, z których pierwsza powiększa wykaz wystawionych na subhastę nieruchomości miejskich w Warszawie; druga zaś wykaz nieruchomości wiejskich uzupełnia, odbyć się mają w wydziale IV-ym cywilnym d. 17-go lipca. Nadmienimy, że akty subhastacyjne obu nieruchomości znajdują się w sądzie okręgowym w kancelarii IV-go wydziału, a ich księgi wieczyste w wydziale hipotecznym ziemianskim.

Co się tyczy licytacji, których termin lipcowy odwołany został przez wierzycieli, to dotąd jest ich trzy. Mianowicie losowi temu uległy:

1) nieruchomość nr. 6-ty w Targówku na Pradze, przy ul. Stalowej pod nrem 26-ym i Równiej pod nr. 11-ym (patrz pozycję 5-tą wykazu nieruchomości miejskich), którą miano licytować 3-go lipca;

2) nr. 163 na Pradze przy ul. Targowej pod nr. 8-ym (pozycja 25 tegoż wykazu), co do której termin licytacji był wyznaczony na d. 10-ty lipca.

3) osada młynarska Trojanów, gmina Chodaków, pow. sochaczewski (patrz pozycję 9-tą wykazu nieruchomości wiejskich).

Fr. N.

Wiadomości zagraniczne.

Wiedeń, 25-go czerwca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

(Sport.—Księżyc ożył.)

Użył naród co się zowie wczorajszej niedzieli i pogody. W Praterze były cztery ogniska zebrań, ruchu, sportu, w szedzie tysiące. Około rotundy na osobnym torze tak zwane Trabrennen; najmniej ono bawi. Na łące strażackiej obradowali robotnicy w liczbie 12,000 w sprawie powszechnego głosowania. Na torze kołowników rozgrywało się Derby, a na Dunaju regaty. Wiedeńscy ponieśli porażkę, co wszakże humorów nie popsuli, przeci-

wnie naród obcych zwycięzów oklaskiwał zapalczywie. W regatach tryumfowali węgry, zabrali sześć pierwszych nagród. Na dwukolcach majstrem i bohaterem dnia był Lehr, z Niemiec, wziął trzy nagrody, a zwłaszcza Derby, błękitną wstęgę, w którą ustrojony, raz jeszcze tor objechał. Należy wszakże zaznaczyć, że majstrowie tutejsi pozostali w tyle zaledwo o cieką jakiejś miary. Nie obešlo się bez wywrotów, a nie obejdzie się bez zmian co do całego toku wyścigów w ogóle. Wiadomo, że tutaj pobiera rząd od obrotów w totalizatorze 3%. Tymczasem istnieje pięć biur zakładowych, które pośredniczą także w przyjmowaniu zakładów dla totalizatora i są obowiązane przekazywać mu je. Biurom tym wolno przyjmować stawki, począwszy od 5 zlr., tak, jak u totalizatora. Sprawdzone atoli, że one zakładów nie przekazują, ale je „siebie” załatwiają, przez co rząd traci opłaty, a przyjmuje stawki, począwszy od 50 c. Nastąpią przeto nowe obstrzeżenia, a może w ogóle biura i buchmacherzy będą zakazani.

Skoro przyrodnicze awantury na tym padole naszego planety ziemskiego zależą, na co przysięgają astronomowie, od plam na słońcu i od księżyca, to niemałego znaczenia jest odkrycie, że księżyc, albo w ogóle nie przestał nigdy być żywym, albo też, zachęcony rozkoszami ziemi, na nowo ożył. W prywatnym obserwatorium Kriegera w Lussin dopatrzono, a następnie sprawdzono już i z innych dostrzegalni, że na księżycu otwarły się dwa nowe krater, potworzyły się nowe przepaście, szczeliny, ściany górzyste itd. Nowe przeto zagadki dla astronomów, którzy już księżycem się nie zajmowali, i nowe pola dla polotu fantazji.

Zapisuję dwie książki: Zetsche wydał: „Okolice Wiednia w słowie i w obrazach”. Nie dorównywa on arcydziełu Witkiewicza „Na przełęczy”, ale przypomina je, gdyż autor sam i widoki rysował, a opisy są prawdziwie piękne, staranne i objaśniające dokładnie.

Gdyby bodaj trochę chciano przyswoić sobie gospodarstwa szwajcarskiego pod względem warunków dla dłuższego pobytu gości dalszych i obcych, to okolice Wiednia zyskałyby sławę, na którą zasługują. Brak ducha przedsiębiorczego, nieudolność ludu wiejskiego sprawiają, że te piękne okolice u podnóża Alp zaledwo wiedeńscy znają. Zetsche wciąga atoli i Alpy austriackie, Schneeberg, Rax do swojego dzieła, które może służyć za wzór podobnym pracom.

Los humorystów przygodnych podobny jest w pewnej mierze do losu aktorów; sława i poczytność ich słabnie z upływem chwili, zdarzeń, ze zmianą warunków życia, którego fale co raz to są inne. Jednakże prawdziwy talent przecież nie upada. Wilkońskiego i Lama można będzie zawsze czytać, a żałować trzeba, że Bartoszewicz przestał orać niwę humorystyki, na której zaczął już być panować. Otóż do takich nieprzemiennych, jednych i pieprzonych, na wskroś oryginalnych humorystów należał Daniel Spitzer, „der Wiener Spaziergaenger” dziennika „Neue Freie Presse”. Otóż feljetony jego, „Spaziergaenge”, wyszły zebrane w książki, a zaopatrzyl je Kalbek wytworzą bjoğrafją. Spitzer, rodzaj Quasimoda, zasługuje na osobną kartę w literaturze i wart jest czytania—przez ludzi, którzy znają poniekąd stosunki austriackie.

* Berlin, 29-go czerwca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

(Podróż cesarska.—Syndykat dramaturgów.)

Śmierć Carnota znalazła oddźwięki w tutejszej radzie miejskiej, która na posiedzeniu wczorajszym wyraziła na wniosek przewodniczącego, dra Langerhausa, głęboką boleść nad ciężką stratą, poniesioną przez naród francuski przez ohydne morderstwo szlachetnego prezydenta rzeczypospolitej.

Nie sprawdza się wiadomość, że para cesarska termin odjazdu do Norwegii odroczyła na dni kilka; przeciwnie, zaznacza t. zw. Hofbericht, że odjazd z Kolonji nastąpi w poniedziałek, o godzinie 8-iej zrana. D. 3-go lipca statek cesarski przybije do przystani w Stawanger, z kąd popłynie dalej do Lysinge i przez fjord hardangeński do Eide. Łądem pójdzie dalsza podróż przez dolinę Rosseńskiej do hotelu Stalheim. D. 10 lipca zaś statkiem od Gudwangen przez fjordy bardzo wąskie, do których liczby należy i fjord fjarlandzki, ku Bergen. Stanie tutaj statek cesarski d. 12-go lipca.

Na pobyt w Bergen wyznaczono dwa dni, poczem statek odpłynie do Drontheim, z kąd wyrusza cesarz w dalszą podróż d. 17-go lipca, na zwiedzenie Meroku w fjordzie geirangejskim i Oldörenu w fjordzie indwidzkim. Jest to kres podróży. Opuszcza cesarz Wilhelm Norwegię d. 31-go lipca; z Bergen wprost udaje się do Wilhelmshaven. Cesarzowa towarzyszyć będzie mężowi tylko w pierwszej części podróży; wróci prawdopodobnie d. 20-go lipca do zamku w Wilhelmshöhe pod Cassel.

Istnieje projekt założenia syndykatu autorów scenicznych, którego inicjatorami są autorowie sceniczni: Ernest Wildenbruch, Ernest Wichert, Herman Sudermann, Gustaw Kadelburg i Oskar Blumenthal. Na zebraniu niemieckiego Towarzystwa scenicznego, odbytem w Stuttgarcie, przedstawił intendent teatru książęcego w Weimarsze, Bronsart von Schellendorf, projekt, zmierzający do okrojania dochodów autorów scenicznych przez ustano-

wienie taryfy tantjemowej; taryfa ta ogranicza dochody autorów do pięciu procent dochodów brutto z przedstawień. Projekt ten, oddany do rozważenia komisji, w kołach literackich wywołał wielkie rozgoryczenie, to też myśl ustanowienia syndykatu, w celu ochrony zagrożonych interesów autorskich, na urodzajną padła glebę i prawdopodobnie doczeka się rychłego urzeczywistnienia.

Teatr berliński w dniu jutrzejszym rozstaje się ze swoim dyrektorem, Barnayem, który przez sześć ostatnich lat kierował jego losami umiejętnie tak pod względem artystycznym, jak finansowym. Na otwarciu teatru d. 16-go września r. 1888-go wystawiono „Dimitra” Schillera w opracowaniu Laubego; ta sama sztuka zamknie okres artystycznej działalności p. Barnaya.

Zmarł znany artysta Opery królewskiej, basista August Fricke, w 65-ym roku życia. Doczekawszy się 25-letniego jubileuszu pracy dramatycznej, który liczne nań słał odznaczenia, od 1-go maja 1886-go roku zasłużył na cieszyć się emeryturą.

K.

* Rzym, 25-go czerwca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

(Nowa encyklika.)

Dzienniki watykańskie ogłaszają tekst łaciński nowej encykliki Leona XIII-go z d. 20-go b. m. do wszystkich ksiąząt i ludów, *principibus populisque universis*, na zamknięcie jego biskupiego jubileuszu. Encyklika ta, poczynająca się od słów: *Praeclara gratulationis publicae testimonia* przełożona już została albo tłumaczona jest obecnie na wszystkie języki europejskie i wschodnie, i drukuje się teraz. Godna uwagi, iż nie jest ona utworem monsignora Volpiniego, sekretarza do listów ad principes, ani monsignora Tarozziego, sekretarza do listów łacińskich, ale, że ją sam Papież w całości napisał, uważając ją niejako za swój moralny testament. Pomimo swoich 84 lat Ojciec św. pisze jak młodzieniec i jest niezaprzeczenie pierwszym żyjącym łacinnikiem. Encyklik, czyli okólnych listów Jego w rozlicznych przedmiotach, mamy już mnóstwo. Encykliki te, razem zebrane, będą kiedyś stanowiły znakomity pomnik mądrości pasterskiej, oraz wiedzy i talentu pisarskiego Ojca św., który w wcale nieklasycznym XIX-ym wieku władał tak językiem Cicerona i Wirgiljusza, jak nim władali niegdyś Sarbiewski i Orzechowski.

Tutaj dodać powinienem, że Papież jest tak zdrow obecnie, jak oddawna nie był, co też jednomyślnie powtarzają Jego lekarze bez przesady urzędowej i jaknajszczerzej.

Przez całą noc wczorajszą, zwaną tutaj *notte delle streghe*, „nocą czarownic”, lud rzymski, odwiecznym obyczajem, czuwał, zebrany na placu św. Jana Laterańskiego, dla widzenia niby czarownic, przybywających tam ze wszystkich części Włoch, bawił się, hulał, zapijał wino z *castelli romani*, jadł *ciambelle* czyli obwarzanki, sli-maki i czosnek, stroił się w tradycyjne gwoździki, tańczył, śpiewał *canzonette* przy wtórce mandolin i często, jak to już jego nałogiem, porywał się do nożów, uważanych przez siebie za godziwą i szlachetną broń. Były nawet nagrody, ustanowione przez tutejsze dzienniki, wychodzące w dialekcie rzymskim (*romanesco*), t. j. rzymskim, *Rugantino* i *Orazio Coccola*, dla nowych piosenek także w tym dialekcie, których słowa i muzyka nieraz bywają znakomite. Konkurs ten pieśniarski odbywał się w kasynie „Bonitibus” za bramą św. Jana. Pierwszą nagrodę otrzymała *canzonetta* „*Occhietti neri*”, „Czarne oczki”, słowa Persichettiego z muzyką Luzziego i t. d.

Jeżeli nie zajdą nieprzewidziane wypadki, teatr Constantzi, mający być otwarty w listopadzie na sezon zimowy, będzie świetnym w końcu roku. Zamówieni już zostali do niego pierwszorzędni artyści i przedstawiane będą opery: „Manon Lescaut” Pucciniego i „Falstaff” Verdiego.

Wczoraj w sali Stowarzyszenia prasy odśpiewano popiersie literata i patrioty, Medora Saviniego, który ważną odegrał rolę w dziejach odrodzenia włoskiego. Poseł Faldella miał o nim piękny odczyt. Popiersie jest udatnym dziełem rzeźbiarza Giulianottiego, który zyskuje coraz większe powodzenie pracami swojemi.

* Londyn, 24-go czerwca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Wczoraj wieczór o godz. 9 m. 45 księżna Yorku została matką chłopca. Oboje doskonale zdrowi. W kościołach wszystkich wyznań dodano dziś do nabożeństwa specjalne dziękczynienia i prośby o zachowanie długiego życia przyszlętu monarsze Anglii. Przyszedł on na świat w White Lodge, pałacyku rodziców młodej matki, księżstwa Teck—dziś więc do Richmond nadchodzą powinszowania z kraju i zagranicy. Urzędowymi świadkami byli wczoraj: arcybiskup-prymas wszech Anglii, lord wielki kanclerz i minister spraw wewnętrznych.

Koncert panny Janotówny z przeznaczeniem dochodów na utrzymanie kaplicy i proboszcza między najbardziej szła ludnością dzielnic wschodnich, odbędzie się nieodwołalnie d. 9-go lipca o godz. 3-iej po południu, w wielkiej halli królewskiej. Następujące osoby złożą się na program: panie Janotówna, Albani, C. Elliot i Sara Bernhardt; pp. Edward Reszke, Śliwiński i Bronis HUberman. Nadto chóry z kościoła ks. jezuitów z Farm

Street odśpiewają „Ave Maria” kompozycji panny Janotówny, dedykowane Ojcu św. za Jego specjalnym pozwoleniem.

Ustanowił się też nakoniec komitet opieki nad tą kaplicą, a skarbnikami funduszu są: hr. Ludwik Łubieński-Bodenham, z Rotherwas, w hrabstwie Herefordshire i p. Henry Pace, którego żona, polka z domu, powinna być uważaną za jedyną założycielką tego dobrego dzieła.

Ogromny pożar, jeszcze zupełnie nie ugaszony, zniszczył wczoraj i w perzynę obrócił 18 wielkich 7-io i 8-piętrowych gmachów składowych w City—mianowicie w ulicach Tabernacle i Paradise, obok skweru Finsbury. Przyczyna katastrofy dotąd niewiadoma. Szkody oceaniają na pół miliona futów szt., straty życia ludzkiego na szczęście nie ma.

Ed. N.

* Geneva, 7-go czerwca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

(Związek szwajcarski.—Ruch podróży.)

W dniu 4-ym b. m. rozpoczęły się w Bernie posiedzenia najwyższej w Szwajcarii władzy prawodawczej Zgromadzenia związkowego, złożonego z dwóch izb rady narodowej (*Conseil national, Nationalrat*) i rady stanów (*Conseil des Etats, Ständerat*). Dla przypomnienia dodaję, iż pierwsza składa się z jednego na każde 20,000 dusz, a więc około 150-iu członków, druga z 44-ch członków, a więc po dwóch od kantonu. Władzę wykonawczą sprawuje rada związkowa (*Conseil fédéral, Bundesrat*) złożona z 27-iu członków przez zgromadzenie związkowe wybranych.

Posiedzenia rozpoczęto, jak zwykle, wyborem prezesów i wiceprezesów oraz składu biur: prezesem rady narodowej wybrany 100 głosami Brenner z Bazylei—miasta, wiceprezesem 80 głosami Bachmann z Turgowji; prezesem rady stanów 31 głosami de Torrenté z Walisu, wiceprezesem 32 głosami Jordan-Martin z kantonu Vaud. Po raz pierwszy zdarza się, iż w radzie stanów obydwaj przydatne krzesła zabierają t. zw. *romnadowie* (*romands*) obywatele kantonów zamieszkałych przez ludność pochodzenia romańskiego: francuzów i włochów.

Ruch podróży w r. b. wcale się dobrze dla Szwajcarii zapowiada. W hotelach i pensjonatach Lucerny od d. 15 do 31-go maja przewinęło się 5,749 osób (o 221 więcej, niż w r. z.) a w tem 1,339 anglików, 392 amerykańców, 229 belgijczyków i holendrów i 200 francuzów. Jak widzimy, anglików większość i to znaczna, to też grają oni w całym związku dominującą rolę: wszędzie swoje osobne mają towarzystwa, hotele, restauracje, swoje, jednym słowem, drobne ojczyzny.

„Argus prasy szwajcarskiej” przeniósł biura swoje z Vevey do Berna. „Argus” nie jest wszakże, jakby się to komu zdawać mogło, jednym z pism tutejszych, to praktyczna tylko bardzo instytucja, jakie podobne istnieją w różnych krajach. To biuro, odbierające wszystkie niemal pisma szwajcarskie, z których na zamówienie wypisuje artykuły w danych przedmiotach i rozsyła je w formie wycinków. Każdy więc tu może być za pośrednictwem „Argusa” jaknajdokładniej *au courant* zajmującej go sprawy czy to społecznej, czy literackiej, czy naukowej. Płynące ztąd korzyści praktyczne biją w oczy.

W. K.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Jak donosi *Nov. wr.* komisja, zajmująca się sprawą wykształcenia technicznego, poruszyła kwestję urządzania perjodycznych konkursów na wydawanie broszur technicznych dla drobnych przemysłowców i rzemieślników.

— *Russk. wied.* donoszą, iż w połowie lipca zbieże się w Moskwie zjazd przedstawicieli kolei w kwestji naradzenia się nad sposobami przewozu produktów mlecznych.

— *Russk. żizn* donosi, iż przejrzenie przepisów, dotyczących dyskontowania w Banku państwa weksli kupeów zagranicznych z pewnymi ograniczeniami, zostało odłożone na czas nieograniczony.

— Wydziały kontroli, które egzystują na kolejach prywatnych pod władzą miejscowych zarządów, są na kolejach skarbowych niezależne od nich i podlegają jurysdykcji kontroli państwa. Wskutek tego na kolei petersburskiej, po przejściu jej na rzecz skarbu miejscowa kontrola częściowa została zamieniona przez urzędników kontroli państwa, którzy obecnie przeznaczeni zostali także do rewizji pociągów pasażerskich. Posady kontrolerów miejscowych kolei petersburskiej mają być zupełnie zniesione.

— Zarządy miejscowych kolei zawiadomione zostały przez departament kolejowy o mającym się odbyć w Londynie w maju r. p. międzynarodowym kongresie kolejowym. Departament prosi o wskazanie gresie kolejowym. Departament prosi o wskazanie delegatów, którzy z ramienia każdego zarządu kolejowego będą uczestniczyli na zjeździe, jak również i o opracowanie wszystkich kwestyj technicznych, stojących na porządku dziennym kongresu.

W myśl uchwały zjazdu taryfowego, opracowano na wszystkich kolejach tablice odległości pomiędzy stacjami, z tych zaś ułożono ogólne tablice wskazujące odległość pomiędzy stacjami jednej kolei a wszystkimi stacjami innych kolei. Z tablic tych bardzo łatwo orjentować się można w wyborze najkrótszej drogi, a ewentualnie i najtańszej, co dla wysyłających towary zwłaszcza handlujących ma duże znaczenie. Podręczniki takie z tablicami odległości systematycznie ułożonemi zarząd kolei nadwiślańskiej wysłał na wszystkie stacje do użytku ekspedycy towarowych i interesantów.

Według zamieszczonego w *Warsz. Dniem.* sprawozdania z przebiegu epidemii cholery w mieście naszym, w d. 27-ym czerwca do szpitala Dzieciątka Jezus przybyli 2 nowi chorzy z ulicy Czerniakowskiej nr. 2 i ze wsi Mokotowa, zmarło 2, wyzdrowiało 1, pozostało 29; zaś w d. 28-ym w tymże szpitalu zmarło 2, wyzdrowiało 2 i pozostało chorych 25; we wsi Wola w d. 25-ym b. m. zachorował 1, zmarł 1 i pozostało chorych 3, nazajutrz zaś zachorowały 2 osoby, wyzdrowiała 1, pozostało 4; w osadzie Tarczyn w d. 25-ym b. m. zachorowało 2, zmarły 2, pozostał 1 chory, nazajutrz zaś zachorował 1, zmarł 1 i pozostał 1; w osadzie Mogielnicy w d. 25-ym b. m. zachorowało osób 3, było razem chorych 7, nazajutrz zaś z nich zmarł 1, wyzdrowiał 1 i pozostało chorych 5; w mieście Gombinie d. 25-go b. m. zmarły osoby 2, pozostało chorych 4, nazajutrz zaś zachorowały 2, zmarła 1, pozostało chorych 5. W gubernji płockiej: w mieście Mławie w d. 23-im czerwca zachorowało osób 3, zmarły 2, wyzdrowiała 2, pozostało 2; w m. Plocku w d. 24 i 25-ym czerwca wyzdrowiała osoba 1, pozostał 1 chory; w m. Ciechanowie w d. 23-im czerwca zachorowało osób 6, zmarło 5, wyzdrowiało 5, pozostało 33, a w dniach 24 i 25-ym czerwca zachorowało osób 23, zmarło 9, wyzdrowiało 7 i pozostało chorych 40. W gubernji kieleckiej w d. 23 i 24-ym czerwca: w osadzie Słomniki zachorowało osób 21, zmarło 8, wyzdrowiała 4, pozostało 24; we wsi Niedźwiedz zachorowała 1, zmarła 1 i wyzdrowiała 1 osoba; we wsi Słomniczki zachorowała 1 osoba; we wsi Przeclawice zachorowała 1; we wsi Orłowie zachorowały 2, zmarła 1, pozostała 1 i w mieście Miechowie zachorowało osób 5, zmarła 1 i pozostało 5. W gubernji radomskiej: w osadzie Żarnowie w d. 22 i 23-im czerwca wyzdrowiała 2 osoby, a w d. 24-ym t. m. zachorowała 1 i zmarła 1; w d. 22 i 23-im czerwca we wsi Miedzno Drewniane zachorowała 1 osoba i zmarła 1; we wsi Ruda Białaczewska zachorowała 1 i zmarła 1; we wsi Wąglany zachorowały 2, zmarła 1 i pozostały 3; we wsi Przysucha zmarła 1 osoba; w d. 24-ym czerwca we wsi Trzemesznie wyzdrowiała 1 osoba; w m. Końskich zachorowało osób 5, zmarła 1, pozostało 4.

Ruch ludności w zeszłym tygodniu był następujący: zmarło 223 osób, czyli w stosunku rocznym i na 1000 mieszkańców było 22.49 zejść, tygodnia poprzedzającego stosunek ten przedstawia się 21.78, a w odpowiednim tygodniu r. z. 18.89. Najwięcej ofiar zabrały suchoty, mianowicie 31, nieżyt kiszek 30, zapalenie płuc 26, uwiad schyłkowy 18, rak 4, zapalenie mózgu 4, apopleksja 2, choroby organiczne serca 8; choroby zakaźne: ospa 4, odra 7, szkarlatyna 5, cholera azjatycka 6, tyfus brzuszny 1, błonica 6, kółka 1, krwawa dysenterja 1, gorączka pogołowa 2. Śmiercią wypadkową zmarła 1 osoba, a w 7-iu razach przyczyny zgonu nie wskazano. W tym samym okresie czasu urodziło się: 202 chłopców ślubnych i 22 nieślubnych, 184 dziewcząt ślubnych i 27 nieślubnych; pochowano noworodków martwych 19; małżeństw zawarto 125.

W zeszłym tygodniu do szpitali miejskich przybyło nowych chorych 458, zmarło 50, pozostało na tydzień bieżący wszystkich chorych 1512.

Dla usunięcia zaduchów kanałowych w okolicach rogatki belwederskiej, urządzono na ulicy Zaokopowej kryty kanał w miejsce dawniejszego otwartego, co zaradziło złemu. Dostrzeżono jednak, iż z niektórych domów wpuszczają w kanał nieczystości właściciele posesyj położonych przy podmiejskiej części szosy mokotowskiej, za linią miejską. Magistrat odniósł się do rządu gubernjalnego o polecenie pomienionym właścicielom, iżby do kanału przez przyległe do ich domów przykanaliki wpuszczana była tylko woda deszczowa, nie zaś ścieki, czemkolwiek zanieczyszczone.

Cena bieżąca artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, podług dzisiejszej *Gaz. polic.*, jest następująca: chleb razowy 2 1/4 kop., pyłowy 3 kop., bułki pszenne zwyczajne 6 kop., lepsze 9 kop. za funt. Mięso: wołowe, cielęce, wieprzowe i baranie 14 kop. za funt. Węgiel kamienny w sprzedaży detalicznej 15 kop. za pud.

Magistrat miasta Warszawy prosi nas o zamieszczenie co następuje: „W celu dania możności

uboższej klasie ludności, zamieszkałej w odleglejszych częściach miasta, w których pojawiały się wypadki cholery, zaopatrywać się w wodę czystą, dobrze filtrowaną, otwarto zostały w r. 1893-im z rozporządzenia magistratu hydranty i z nich wydawaną była woda przez nowy wodociąg i dostarczana bezpłatnie od 27-go lipca do 28-go sierpnia i od 5-go października do 19-go grudnia. W przeciągu zatem 76-iu dni wydano bezpłatnie w r. z. z 23-ch hydrantów 1,415,002 wiadra wody. W uwzględnieniu tych potrzeb, z rozporządzenia władz miejskich, otwarto hydranty w r. b. w następujących 17-tu miejscowościach, na ulicach: Rybaki, Bugaj, Dobrej, Solcu w trzech miejscach, Przemysłowej, Prostej, Krochmalnej, Wolskiej, Lesznie, Smoczej, w dwóch miejscach na Powązkowskiej i w trzech na Czerniakowskiej, z których od dnia 13-go kwietnia woda stale codziennie od 6-ej do 9-ej wieczór wydaje się bezpłatnie i w ciągu miesiąca kwietnia wydano 302,190 wiader. Wydawanie wody bezpłatnie nie upoważnia jednak właścicieli domów, w których zaprowadzone są wodociągi do zamykania kranów domowych i zmuszania ludzi ubogich do posyłania po wodę na ulicę, do hydrantów.”

Termin dzierżawy dochodu kasy miejskiej i opłaty rogatkowej w Warszawie upływa z d. 1-ym stycznia r. 1895-go, magistrat więc sporządził obecnie warunki dzierżawy na następujące trzecie, projektując do licytacji sumę dzierżawną w stosunku 198,750 rs. rocznie. W taryfie opłaty rogatkowej żadne zmiany nie są projektowane. Przedstawienie do władzy wyższej o zatwierdzenie warunków dalszej dzierżawy już wystosowano. Po otrzymaniu decyzji odbędzie się na tę dzierżawę licytacja.

Niektórzy właściciele posesyj, położonych przy ulicy Kapucyńskiej, w ścianach szczytowych swych domów porobili okna wychodzące na ogród posesji, należącej do parafji Narodzenia Najświętszej Marii Panny, wbrew istniejącym w tej mierze przepisom i mimo wezwania zamurować ich nie chcieli, wobec tego magistrat zwrócił się do prokuratorji o wytoczenie właścicielom procesu sądowego i pociągnięcie ich do odpowiedzialności prawnej.

W uzupełnieniu wiadomości względem miejsca na wystawę higieniczną, podanej w piątkowym nrze *Kurjera*, zaznaczamy, iż odpowiedź dotycząca stacji filtrów nie nadeszła od p. Lindleya i niema powodu przypuszczać, aby była nieprzychylna. Właśnie w r. 1896-ym projektowane są na stacji filtrów ważne nowe budowle i wówczas trudniej byłoby udzielić placu tego, niż w r. 1895-ym, kiedy żadnych ważniejszych robót, prócz zwykłych nie będzie. Czy p. Lindley sam będzie mógł przyjąć udział w wystawie, lub też siły miejscowe podejmą się przedstawienia kanalizacji, o tem również dziś jeszcze przesądzać nie możemy.

Gaz. losowań donosi, iż bank Handlowy otwiera agenturę w Sosnowcu.

Wyznaczony na wczoraj termin powtórnego zebrań ogólnego uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej kolei nadwiślańskiej uległ zmianie: posiedzenie zostało zwołane na d. 4-ty b. m., tj. w nadechodzącą środę, o godz. 6-ej po południu, w kancelarji zarządu tejże kolei w pałacu Kronenberga.

W dniu wczorajszym powrócił do Warszawy nacelnik warszawskiego okręgu pocztowo-telegraficznego rz. r. st. Szegryński, — wyjechał zaś dyrektor gimnazjum płockiego rz. r. st. Ignacy Fedyński do Plocka.

Konsul portugalski Wiktor bar. Lesser wyjechał do Austrii.

Z literatury.

Ostatni numer *Przyjaciela zwierząt*, miesięcznika starannie przez Juliana Heppena redagowanego, przynosi nam wiele ciekawych artykułów o jubileuszu Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Spotykamy też tu rozprawy p. Puffkego p. t. „Koń wierzchowy w starożytności” i p. Grajnera „Co lud nasz o zwierzętach mówi w pieśniach i podaniach”.

Wędrowiec drukuje nowelę Sewera „Zwyciężona”.

Tygodnik ilustrowany dał w ostatnim nrze, jako premjum ilustrację kolorowaną Kostrzewskiego „Idylla wiosenna”.

W tekście czytamy korespondencję o wystawie lwowskiej z licznymi rysunkami i monolog Dygasińskiego „Rogieluk”.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż najnowsze dzieło Ch. Férégo p. t. *La famille névropathique* znalazło już tłumacza w osobie dra F. Jakubowskiego.

W szeregu wydawnictw „Biblioteki popularno-rolniczej ilustrowanej” wyszła broszura p. t. „Hodowla bydła”; książeczka kosztuje 25 kop.

Z teatru i muzyki.

Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada:

Teatr Wielki:

Dzisiaj ostatnie przedstawienie w sezonie bieżącym: „Halka” i „Zabawa dziecięca”.

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim):

Dzisiaj „Bohaterki Lecardunois”; w poniedziałek „Walka kobiet” (wznowienie); we wtorek „Bohaterki Lecardunois”; w środę „Jak myślicie?”; czwartek „Walka kobiet”; w piątek „Bohaterki Lecardunois”; w sobotę „Walka kobiet”; w niedzielę: „Jak myślicie?”.

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):

Dzisiaj: „Zaklęty zamek” (występ p. Czoznowskiej); w poniedziałek: „Piosenki tyrolskie” (występ p. Czoznowskiej) i „Ciotka Karola”; we wtorek: „Biedna dziewczyna”; w środę: „Piosenki tyrolskie” (występ p. Czoznowskiej) i „Ciotka Karola”; w czwartek: „Biedna dziewczyna”; w piątek: „Piosenki tyrolskie” (występ p. Czoznowskiej) i „Ciotka Karola”; w sobotę: „Szttygar” (pierwszy raz); w niedzielę „Szttygar”.

Zarząd „Letni” uprasza za naszym pośrednictwem członków czynnych o zebranie się w lokalu Towarzystwa w poniedziałek d. 2-go b. m. o godz. 9-ej wieczorem.

Pani Felcja Kaszowska wystąpiła 4 razy w operze lipskiej w rolach: Senty w „Latającym holenderze” i Elżbiety w „Tannhäuserze” Wagnera.

Artystka wystąpiła po raz pierwszy przed zupełnie sobie obcą publicznością, jak wiadomo najmuzykalniejszą w Niemczech i doznała istotnego powodzenia, to też dyrekcja zaangażowała ją na 3 lata, poczynając od jesieni r. p.

Dzienniki lipskie odzywają się z największymi pochwałami o głosie, grze i inteligencji muzycznej artystki.

Pani Kaszowska, która niedawno bawiła w Medjolanie i z powodzeniem śpiewała przed takimi powagami, jak Ricordi, Sonzogno i Boito, w sezonie przyszłym występować będzie w Turynie i Lizbonie.

Ze sztuki.

Na wystawę stałą Towarzystwa sztuk pięknych w ostatnich dniach przybył szereg nowych obrazów, a między innymi: Franciszka Kostrzewskiego „Wyprawa po wiśnie”; Walerego Brochockiego „Kraj obraz wieczorny”; Stanisława Wronskiego „Las brzozy”; Witolda Weycherta dwa płótna: „Miś” i „Kraj obraz”; Emilji Dukczyńskiej „Staruszka modląca się”; Jana Studzińskiego „Portret dziewczynki”; Anny Biłińskiej dwa pastele: „Nadzieja” i „Szczęście macierzyńskie”; Stefana Popowskiego „Młyn”; wreszcie Kazimierza Wasilkowskiego dwa obrazki rodzajowe: „Odpoczynek” i „Ze snu”.

W dziale rzeźb Konstanty Laszczka wystawił „Głowę chłopca” z terrakoty.

W Salonie artystycznym na Nowym Świecie, wśród świeżo wystawionych dzieł, zauważyliśmy trzy rysunki tuszowe W. Sandeckiego, przedstawiające: „Slizgawkę”, „Epizody z maskarady w salach reductowych” i „Obrazki z wycieczki letniej”, oraz udatne płótno Włodzimierza Łosia zatytułowane „Z polowania”.

Z liczby znajdujących się w Salonie tym szkiców ołówkowych Jana Matejki wczoraj sprzedano dwa rysunki, wyobrażające dwa charakterystyczne typy.

Nowa serja.

Niestrudzony Kostrzewski po artystycznych parawanikach zaczął, jak wiadomo, malować gobeliny, które już rozpukiono, a liczni amatorzy wciąż się dopominają o dalsze.

Wskutek tego p. Franciszek przedsięwzięcie opracowanie nowej serji artystycznych dekoracji salonych.

Będzie to ilustracja dalszego ciągu bajek Krasickiego.

Czy nie zawiele?

Pożłotnicy warszawscy nie zadawalniają się swoją specjalnością.

Złocenie ram, dekoracja mebli, lakierowanie ołtarzy itp. poważne zajęcia nie dogadzają ich pojęciom, czy też kieszeni, więc ustawicznie sięgają tam, gdzie tylko wykształcenie artystyczne sięgać może.

Panowie ci nie posiadają go wcale, nie jeden nawet ortograficznie pisać nie umie, a niemal każdy w cyrkularzach swoich ogłasza, że „wykonują rzeźby i odnawia obrazy kościelne”.

Biedne te rzeźby i obrazy.

A toż pożłotników ród naniszczył już w kraju tyle zabytków sztuki kościelnej, tyle utworów malarzkich zaprzęcając przez lakiery i pokosty, tyle ołtarzy ogrołoć z dawnych zdobień rzeźbiarskich, że czas by już było przeciąć tę ich gospodarke.

Niech złocą i lakierują, ile kto zażąda, niech restaurują stolarszczyznę ołtarzy, stall, ambon itp., ale od rzeźb i obrazów należy ich trzymać w przyzwolonym oddaleniu.

Od spraw tych są artyści wykwalifikowani, niekiedy nawet z prawdziwym talentem wyższym, więc słuszność wymaga powierzenia im odnowy starych obrazów i wykonywania rzeźb.

Szewe nie pokusi się o robotę karety, dlaczegoż tedy poźłotnik wdziara się do świątyni piękna, wywierając istotnych kapłanów?

Doprawdy tego zawiele...

== Ruch zbożowy.

Jakkolwiek taryfa ulgowa na przewóz zboża z Cesarstwa do Austrii przez Granicę, z d. 28-ym kwietnia r. została zniesiona, ruch zbożowy jednak w Granicy trwa dotychczas.

Zboże ekspedjowane z oddalonych miejscowości w Cesarstwie, przed d. 28-ym kwietnia, skutkiem braku wagonów, zlego ładunku, wędrowało do Granicy po miesiącu i dłużej; co powodowało w wielu razach i zepsucie się, i braki, i nieterminową dostawę. Z tej to właśnie przyczyny, kupcy zagraniczni żrękli się przyjęcia z Granicy 145 wagonów, ładowanych owsem i kukurydzą, rosząc pretensję do zarządu kolei o wypłacenie im nominalnej wartości zboża.

Ponieważ reklamacje sięgały sum bardzo poważnych, zarząd postanowił niezwłocznie wydelegować z Radomia do Granicy naczelnika wydziału reklamacyjnego p. Wróblewskiego, w celu zbadania całej rzeczy na gruncie i zawarcia układów z kupcami.

Przedewszystkiem obrano z obu stron ekspertów, poczem przystąpiono do rozpatrywania reklamacyj i oględzin zepsutego zboża.

Okazało się wkrótce, że pretensje kupców były z wielu względów słuszne, to też wypłacono na miejscu około 11,600 rs., jako różnicę za braki i zepsucie towaru.

Prawdopodobnie kolej dąbrowska wypłaciła sumę na mocy obowiązujących przepisów z prawem poszukiwania zwrotu od kolei innych.

W przeciągu ośmiu miesięcy kupcy zagraniczni otrzymali naszego zboża 8,548 wagonów w pełnym ładunku po 610 i 750 pud., przeważnie owsa, jęczmienia, tatarski, kukurydzy, lnu i konopi.

== Dar pamiątkowy.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych grono urzędników kolei wiedeńskiej żegnało w sali sesjonalnej dyrekcji ustępującego z zajmowanej przez lat kilkanaście posady naczelnika kancelarji dyrekcji, p. Stolyhwo.

Ustępującemu wręczono kosztowny upominek w formie szkatułki bogato w srebro oprawnej.

Wakujące miejsce obejmuje p. Łabuński, dotychczasowy pomocnik naczelnika tejże kancelarji.

== Kronika sportowa.

W dniu dzisiejszym będzie rozegrana w Moskwie jedna z największych nagród w sezonie letnim około rs. 9,000 dla klaczy trzyletnich (*Oaks*).

Największe szanse posiada „Pani Chorażyna” p. L. Grabowskiego.

Część stajni p. L. Grabowskiego została wysłana do Carskiego-Sioła.

„Sulima” sernika brał udział w gonitwach czwartkowych bez powodzenia.

Dowiadujemy się, że p. Edmund Mysyrowicz, syn hodowcy z Łosia, zakłada stajnię wyścigową w dobrach swoich Piekarkach, w pobliżu Białobrzegów.

Stajnia p. Mysyrowicza wystąpi nie wcześniej, jak w r. 1896-ym.

== Kanalizacja i wodociągi.

W tygodniu nadchodzącym rozpoczęta będzie jedna tylko nowa linja kanałowa, mianowicie na ulicy Piekarskiej w oddziale pierwszym inż. Sokala.

Budowę kanału na tej ulicy prowadzić mają przedsiębiorcy pp. Szuster i Peschl.

W dalszym ciągu zaś w tym oddziale posuwać się będą roboty na Lesznie (w dwóch punktach), na ulicach: Wołowej, Muranowskiej, Nowolipkach i Solnej; budowa wpustów ulicznych projektowana jest na Pokornej.

Oddział drugi inż. Krzyżanowskiego posuwać będzie roboty na ulicach: Hortensja, Krochmalnej, Komitetowej, Siennej i Nowowiejskiej.

== Figlarne automaty.

Publiczność nader słusznie uskarża się, iż wagi i siłomierze automatyczne, bardzo często po wrzuceniu do skrzynki monety wcale nie działają.

Za granicą także automaty nietylko, iż funkcjonują nieomylnie, lecz zwracają monetę fałszywą, lub jak np. na stacjach kolei miejskiej w Berlinie oprócz towaru... wydają resztę.

Należałoby przeto wprowadzić maszyny lepsze i nie narażać publiczności na daremny wydatek.

== „Pila” sklepowa.

Od pewnego czasu w okolicach Nowego-Swiata ukazuje się w handlach jakaś jejmość, lat około 40-tu liczyć mogąca, przyodziana w żalobę i nieco śpie-

wnym mówiąca akcentem, która stanowi dla kupców tamtejszych prawdziwą „pilę”.

Pani ta, wchodząc do któregośkolwiek magazynu, przedewszystkiem ubolewa nad dołą sprzedających, którzy zmuszeni są wysłuchiwać całymi godzinami bezmyślnej paplaniny nabywców, poczem, nieustannie do tego tematu wracając, przegląda towary.

Przeгляд ten, przeplatany ciągiem wyrażaniem współczucia dla kupca, trwa mniej więcej dwie godziny, poczem pani, nabywszy jakąś drobnostkę, opuszcza handel.

Do jakiegoż stopnia morduje ona sprzedawców, dość dowiedzieć, iż wszedłszy do jednego z magazynów galanteryjnych na Nowym-Swiecie o godz. 1-iej z południa wyszła ze sklepu z nabytym za kilka rubli towarem o godz. 5½ po południu...

Fakt autentyczny!

== Kradzieże.

Nocy wczorajszej z pracowni zakładu pod wezwaniem Marji Magdaleny przy ul. Żytniej skradziono materji jedwabnej w różnych kolorach na sumę około 800 rs. — Stefanji Kochankowskiej w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie skradziono zegarek złoty № 71904 z łańcuszkiem, wartości 100 rs. — Z mieszkania Abrahama Halperta przy ul. Karmelickiej pod № 22-im skradziono zegarek stalowy czarny i kilka sztuk różnej garderoby; poszlakowana o kradzież służącą, Marjanę Grudzińska, aresztowano, lecz rzeczy przy niej nie znalezione. — Józefowi Lukasowi, zamieszkałemu przy ul. Wierzbowej pod № 6-ym, skradziono z mieszkania dwa świeczniki.

== Nadużycia.

Nowego rodzaju nadużycia służbowego wykryto na kolei nadwiślańskiej.

Dozorcy odstępów i dróżnicy mają prawo korzystać z pasów gruntu, należącego do Towarzystwa kolei przy linji.

Każdy z nich ma szczegółowo wyznaczone działy gruntu ornego lub łąki; zwykle z gruntów po jednej stronie linji korzystają dozorczy, a po drugiej dróżnicy.

Otóż niektórzy dozorczy odstępów z gruntów tych usiłują ciągnąć zyski niewłaściwe, kosztem dróżników, swoich podwładnych.

Żądają mianowicie od tych biedaków czynszu za prawo uprawy gruntu lub sianokosu; w razie zaś oporu, korzystając z nieświadomości dróżników, nie pozwalają im korzystać z gruntów dla nich wyznaczonych.

Świeżo jednemu z dozorców udowodniono tego rodzaju nadużycie i za karę uwolniono go ze służby.

Przykład ten może poskutkuje.

== Łód w czerwcu.

W dniu wczorajszym 8-letni syn zamieszkałego na Brudnie wyrobnika Millera, Jan, spostrzegł na drodze leżącą brykę, podobną do... łodu.

Małec włożył w usta mniemany łód, przyczem niebezpiecznie poranił sobie usta i gardło.

Było to szkło.

Odlamek utkwiał w gardle dziecka, którego stan zdrowia jest groźny.

== Niedorzeczny figiel.

Na powracającego rowerem z robót wodociagowych technika, p. Stanisława R., napadło obok Promenady wieczorem dwóch zapóźnionych i rozweselonych jegomościów, którzy uważali sobie „za sport” przewrócenie cyklisty do rowu, co im się udało po wsadzeniu laski między szprychy koła.

Zanim pan R., któremu ten niedorzeczny figiel żrządził dotkliwie obrażenia ciała, zdolał powstać i rozejrzeć się w ciemności, weseli napastnicy zbiegli, śmiejąc się do rozpuku.

+ Radomskie Towarzystwo dobroczynności.

W dniu 27-ym czerwca odbyło się ogólne zebranie roczne członków radomskiego Towarzystwa dobroczynności.

Celem zebrania było odczytanie sprawozdania za rok 1893-ci oraz wybór członków do rady gospodarczej i komisji rewizyjnej.

Ze sprawozdania okazuje się, że dochód towarzystwa wynosił rs. 3,620 kop. 21, wydatki zaś rs. 2,641 kop. 9½, remanent zatem w d. 1-ym stycznia 94-go wykazał rs. 979 kop. 11½, z którego część, t. j. rs. 661 kop. 20 ulokowano w kasie przemysłowców, rs. 317 kop. 91½ zaś w kasie Towarzystwa dobroczynności.

Rachunek kapitałów deponowanych w warszawskim kantorze Banku państwa wynosił 1-go stycznia 1893-go r. rs. 21,272 kop. 62.

Z sumy tej w roku sprawozdawczym Towarzystwo wydatkowało na kupno domu dla ochrony rs. 6,001, oraz na jej urządzenie rs. 1,199 kop. 22, czyli razem rs. 7,200 kop. 22.

Depozyt zatem w d. 1-ym stycznia 1894-go wynosił rs. 14,072 kop. 40.

Na członków rady gospodarczej większością głosów wybrani zostali: Konstanty Luboński, Józef Helbich, Wiktor Czarnowski, Stanisław Michalski, Stanisław Przyłuski, ks. Marceja Grajewski, Stefan Niepokójczycki, Prosper Jarzyński i Bronisław Piątkowski.

Do komisji rewizyjnej: Zygmunt Świdwiński, Eugeniusz Janiszewski i Władysław Barański.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pisze pod d. 27-go czerwca:

„Zabawa ogrodowa majstrów fabrycznych łódzkich, która odbyła się w sobotę w „Paradyzie”, dzięki sprzyjającej pogodzie powiodła się wybornie.

Wesoło usposobione liczne zebranie przeniosło się z gustownie iluminowanego ogrodu do dwóch sal balowych, gdzie od godziny 12-iej do późnego ranka tańczono ochoczo.

Tegoż wieczora w pełnym teatrze Sellina słuchano operetki „Wdowa malabarska”, której bogata i efektowna wystawa, dowcipne libretto na tle indyjskich stosunków i wesoła muzyka złożyły się na całość bardzo udatną i przez publiczność oklaskiwana.

W poniedziałek, po sobotnim tak udatnym koncercie swoim, „Lutnia” łódzka w komplecie 42-eh członków swoich zebrała się w małej sali domu koncertowego, w celu wyboru członków komitetu i dyrektora na miejsce ustępującego p. St. Niedzielskiego.

Zebranie otworzył prezes „Lutni”, p. W. Sudra, powołując na asesorów pp. Sokołowskiego i Matkiewicz.

Z przeczytanego sprawozdania dowiedzieliśmy się, iż Towarzystwo liczyło z początkiem roku 325-ih członków i że w ciągu roku ubyło ich 93.

Jak widzimy więc, liczba członków, wbrew zwykłemu porządkowi rzeczy, znacznie się zmniejszyła.

Fundusz, jakim Towarzystwo rozporządza w wysokości 1,100 rs. 57 kop., zdeponowany jest w miejscowym Banku handlowym.

Do komitetu wybrani zostali ponownie przez akklamację pp.: Wł. Sudra—na prezesa, St. Herzberg—na wiceprezesa, Wacław Drozdowski—na kasjera i August Raubel—na sekretarza.

Na miejsce ustępującego gospodarza p. Młodowskiego wszedł większością głosów p. Teodor Jeziorowski.

Z ośmiu ubiegających się o posadę dyrektora chórów kandydatów, jednogłośnie niemal powołano na to stanowisko p. Danysza z Warszawy.

Na zakończenie prezes, p. Sudra, w kilku okolicznościowych wyrazach pożegnał poprzedniego dyrektora, zwracając uwagę na jego brzemienne w dodatnie rezultaty pracę na polu artystycznego doskonalenia śpiewu chóralnego i podziękował mu za takową w imieniu wszystkich członków.

Posiedzenie zakończone zostało około godz. 12-iej w nocy.

Gubernator piotrkowski rozesłał do wszystkich instytucyj w gubernji cyrkularz, nakazujący, aby środki ochronne, polecane w latach 1892 i 1893-im przeciwko szerzeniu się cholery, były wszędzie ściśle przestrzegane.

Grasująca w niektórych miejscowościach sąsiednich gubernij warszawskiej i radomskiej epidemia oraz kilka zasłabnięć w powiecie będzińskim w naszej gubernji nakazują mieć się na baczności.

+ Więści z kraju.

Gazeta lubelska zwraca uwagę na to, że archiwa hipotek powiatowych i aktu stanu cywilnego w gub. lubelskiej znajdują się w domach, nie przedstawiających bezpieczeństwa na wypadek pożaru.

W ten sposób nie trudno o to, by w czasie pożaru uległy zniszczeniu akta bardzo ważne, co mogłoby tysiące osób narazić na straty znaczne.

Z tego powodu Gazeta proponuje, aby na parterze nowego gmachu sądu okręgowego w Lublinie zostały pomieszczone archiwum hipoteczne powiatowe i kancelarje dwóch rejentów powiatowych.

Roboty około rozszerzenia dworca kolejowego w Lublinie postępują szybko.

Przybudówka została już wykończona; mieści się tam poczekalnia klasy 3-iej.

Na utrzymanie laboratorium bakterjologicznego i chemicznego w Lublinie przeznaczono 1,400 rs.; na pokrycie tej sumy mają dawać: 449 rs. kasa miejska w Lublinie, zaś resztę 12 kas powiatowych i niepowiatowych w gubernji lubelskiej.

Lekarz chemik a zarazem kierownik pracowni otrzymywać będzie 600 rs. pensji rocznej, bakterjolog 350 rs., stróż 150 rs., na inne wydatki przeznaczono 300 rs.

W Kielcach projektowana jest budowa nowego szlachtuza, ponieważ dawny jest i ciasny i nieodpowiednio urządzony.

Na budowę przeznaczono 10,000 rs.

Ponieważ w Kielcach jest kamienia pod dostatkiem, więc przypuszczają, że koszty budowy wyniosą może tylko 7,000 rs.

Straty, spowodowane przez grad w powiatach miechowskim i stopnickim, obliczają na 16,000 rs.

Grad wytlukł zboże w pow. miechowskim we wsiach: Przemęczany, Rodziemice, Błogocice i Dalewice, w pow. stopnickim we wsiach: Grabowiec, Ługi, Maleszowo, Lisoń, Suliszow, Gumienice, Straszniów i Gozdawa.

W Radomiu aresztowany został złodziej, który dopuścił się niedawno zamachu na kasę kolei dąbrowskiej.

Jest nim Józef Przybyło z Radomia; zdradziła go zaś chustka, którą nosił na szyi a pozostawił w lokalu kasy.

W kasie znajdowało się wówczas 200,000 rs.

Ż sali obrad.

Emeryci warszawscy.

Do instytucyj niezmiernie pożytecznych, a które jednakże niełatwo było ustalić na gruncie warszawskim, należy kasa emerytów.

Kilkanaście lat bytu mają jednak swoje prawa. Zwolna upadały uprzedzenia, rok za rokiem skupiał obok instytucyj coraz więcej chętnych, oceniających znaczenie samopomocy i dziś liczba uczestników waha się pomiędzy 200 a 300, a często nawet przewyższa i tę ostatnią cyfrę.

Posiedzenie wczorajsze, odbyte pod przewodnictwem rz. r. st. Prokopowicza, krytyczny pogląd na działalność kasy ujmuje w więcej jeszcze dokładny zarys.

W systematycznym streszczeniu przedstawia ono ruch w r. sprawozdawczym ujawniony; zaznacza sumę wkładów lokowanych na procent, pożyczek jednorazowych i zaciąganych na spłaty, zaliczeń na pensje emerytalne i wszelkie inne udogodnienia, udzielone uczestnikom.

Nie od rzeczy zaznaczyć też będzie, iż instytucja cieszy się zaufaniem swych członków, czego najlepszy dowód spotykamy we wkładach oszczędnościowych, lokowanych na procent w kasie, których wysokość w r. sprawozdawczym doszła do 14,288 rs. Od wkładów tych kasa płaciła właścicielom 5%, stosownie jednak do przedstawionego i zatwierzonego wniosku, zarząd jej będzie mocen nadal wysokość tego procentu wedle uznania nieco podnieść.

Nizki procent, pobierany od pożyczek i wszelkich innych operacyj, nie przeszkodził jednak zarządowi kasy zapewnić na rzecz stowarzyszonych dość wysokiej dywidendy w stosunku 7%, do której otrzymania przyczyniły się głównie niezwykle małe koszty administracyi wewnętrznej.

Pierwotny fundusz rezerwowy nie przenosi i po dziś dzień 3,033 rs., skala obrotów jednak zwiększa się z roku na rok a wysokość ich w dochodzie i rozchodzie doszła do 170,888 rs.

Z wniosków, jakie streszczono na wczorajszym posiedzeniu, wszystkie sześć dotyczyły kwestyj przeważnie wewnętrznych, jak: miejsca lokaty wkładów, kosztów opłacanych na utrzymanie administracyi, udzielania pożyczek bez poręczeń itd.

Przeszły one bez żadnych protestacyj jednomyślnie.

Przeprowadzone przy końcu wybory powołały na dyrektorów pp.: Prokopowicza, Wł. Jazowskiego i Wł. Ochowicza; na zastępców pp. Jul. Szaniawskiego i Tymoteusza Maruszewskiego.

Do komisji rewizyjnej pp.: Leona Świętochowskiego, Fr. Biernackiego, zaś na ich zastępców pp.: Koźmińskiego, Tyszkę i Kołodziejskiego.

Wyboru przewodniczącego dopełnią wybrani dyrektorowie pomiędzy sobą.

U chemików.

Wczorajsze posiedzenie sekcji chemicznej w warszawskim oddziale Towarzystwa popierania ruskiego przemysłu i handlu zamknęło serję posiedzeń na przeciąg dwóch miesięcy, przeznaczonych zwykle na wypoczynek letni.

Zagaił je p. p. Morozewicz ciekawem sprawozdaniem z prac laboratoryjnych, prowadzonych nad syntezą korundu i spinelu.

Oba te minerały, nad których składem prowadzono już doświadczenia od r. 1840-go, nie zostały dotąd należycie zbadane.

P. Morozewicz, przyrodnik, wytrwały pracownik na tem polu, zbadaniu tych ciał oddał się z zamiłowaniem.

W prowadzonym przez siebie laboratorium chemicznem w Targówku robił niejednokrotne próby w tym kierunku, aż doszedł do przekonania, iż ani korund, ani spinel nie stanowią bynajmniej oddzielnych ciał mineralnych, lecz powstają z mas ogniskoplynych krzemionkowo-glinowych.

Doświadczenia, powtarzane wielokrotnie, dały ten sam rezultat, a kryształki otrzymane tą drogą przedstawione wczoraj obecnym przekonane mogły każdego o słuszności twierdzenia.

Z kolei mówił p. Kolendo o gazach: wodnym, półwodnym i naftowym.

Ten ostatni ze względu, iż stosowanym jest obecnie do oświetlania wagonów na kolei warszawskowiedeńskiej, zasługuje na bliższą uwagę.

Proces wydobywania go zostaje pod kierunkiem mówcy i dla tego dane objaśnienia mogły być najszczegółowsze.

Obliczając koszty jego produkcji, wypadnie wprawdzie, iż jest on dwa razy droższy od gazu węglowego; z drugiej wszakże strony zachodzi ta okoliczność, iż przy tej samej sile światła zużywa się go cztery razy mniej, aniżeli gazu węglowego.

Zaznaczyć tu jeszcze należy, iż po wytworzeniu gazu naftowego zostaje jeszcze znaczna ilość odpadków u nas nie użytkowywana, która jednakże znajduje za granicą liczne zastosowania i przedstawia wartość niezaprzeczoną.

Prelegent objaśnił w dalszym wykładzie cały proces dobywania gazu, opisał aparaty do tego celu służące, sposób przeprowadzenia go z wielkiego zbiornika do zbiorników wagonowych, wreszcie zaznaczył przeznaczenie aparatu zwanego regulatorem, działającego z wyborną dokładnością.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 27-go czerwca do 12-go października kolej tere spolska wydaje na przejazd pasażerów wszystkich trzech klas od stacji Praga przez Brześć do Odessy, na limany odeskie i z powrotem, bilety powrotne tańsze o 30%.

— Od d. 2-go lipca kasa zarządu Towarzystwa kopalń węgla zakładów górniczych i przemysłowych w Sosnowicach (ulica Włodzimierska № 6 w Warszawie) wypłacać będzie należność za kupon № 4 od 5-procentowych obligacyj Towarzystwa po kursie za Paryż w rublach kredytowych.

— D. 2-go lipca rozpoczną się w Lublinie posiedzenia terminowe zjazdu sędziów pokoju pierwszego okręgu gubernji lubelskiej.

— D. 2-go lipca, w magistracie m. Kiele, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa kieleckiego w ilości 44 partyj (wartości od rs. 256—2426), ogółem na sumę rs. 47,615.

— D. 2-go lipca, w kancelarji wójta gminy Radoszyce, powiatu koneckiego, gubernji radomskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa przedborskiego w ilości 61 partyj (wartości od rs. 20—4500), ogółem na sumę rs. 68,910.

— D. 2-go lipca, w radzie gubernjalnym radomskim, odbędzie się licytacja na wybrukowanie dwóch ulic w m. Staszowie od rs. 1465 kop. 31; wadjum rs. 147.

— D. 2-go lipca i dni następnych, od godz. 10-jej zrana, na komorze celnej sosnowickiej, sprzedawane będą przez licytację różne skonfiskowane towary, ocenione na rs. 1600.

— D. 2-go lipca, w magistracie m. Białej, gubernji siedleckiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż z leśnictwa janowskiego drzewa w ilości 29 partyj (wartości od rs. 111—1555), ogółem na sumę rs. 24,773.

— D. 2-go lipca, w magistracie m. Plocka, odbędzie się licytacja na trzyletnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej plockiej z rzezi bydła w szlachectwie miejscowym od rs. 5460 rocznie; wadjum rs. 1638.

— D. 2-go lipca, w urzędzie powiatowym zamojskim, odbędzie się licytacja na wybrukowanie pozostałej części ulicy Lubelskiej w m. Zamościu od rs. 1754 kop. 41; wadjum wynosi rs. 175 kop. 50.

Ze świata.

× Pogrzeb ks. Władysława Czartoryskiego odbył się w Paryżu wczoraj w południe. Od godz. 11-jej tłumno już było w salonach hotelu Lambert. Eksportacyi zwłok przewodniczył — w zastępstwie kardynała Richard'a — ks. Caron, wikariusz generalny djecezji paryskiej. Za trumną postępowali: ks. Adam Czartoryski, ks. de Nemours, hr. d'Eux, ks. d'Alençon, ks. de Chartres, ks. Jerzy Czartoryski, ks. Filip de Bourbon, księżęta Ludwik i Antoni Orléans-Bragance. Królowę hiszpańską reprezentował ks. Castro-Terreno, króla neapolitańskiego — hr. La Tour en Voivre; z pomiędzy przedstawicieli świata dyplomatycznego obecni byli: lord Dufferin, hr. Hoyos, hr. Münster, baron Beyens, generał Nazar-Aga, hr. Moltke, hr. d'Arco i hr. Gołuchowski. Nie brakło nikogo z arystokracji. Szkoła batiniońska i instytut pańien hotelu Lambert, wychowawce zakładu św. Kazimierza i starcy z tegoż przytułku, sekretarz zmarłego Gadon i sekretarz hotelu Lambert Rustejko, delegaci różnych towarzystw, których zmarły był członkiem lub opiekunem, brali udział w pochodzie. Zwłoki pochowano tymczasowo w podziemiach kościoła św. Ludwika obok zgasłej w r. z. żony ks. Władysława. Niebawem trumna przewieziona będzie do Sieniawy.

BAŃKI MYŚLANE.

Roztropny kupiec.

Młody Fajnube dostał się na naukę do sklepu bławatego.

Zaraz pierwszego dnia pryncypał rzecze roztropnie uczniowi:

— Fajnube! Nie kładź nigdy łokcia, którym mierzysz, na oknie, gdy słońce mocno grzeje!

— Dlaczego?

— Dlatego, że w ciepłe rozszerzają się wszystkie ciała...

Garść aforyzmów.

Przyszłość należy do niezrozumianej przeszłości.

W wielu powieściach nowoczesnych sól atycką zastąpiono pieprzem tureckim.

Każdy myślący pacjent jest dla lekarza *enfant terrible*.

Kobieta nigdy nie zadowolnia się zwycięstwem, dba ona tylko o tryumf.

Przepisy towarzyskie.

I. Na majówce.

Gdyś przoszony na majówkę,

Wypierz pięknie krawat biały,

Czyść lakiery spirytusem,

Aby jasno ci błyszczały.

Potem przywdziej kształty twoje

W garniturek popielaty.

W butonierkę wsadź pachnący

Gwoździk albo inne kwiaty.

Wreszcie cukrów funt, pół funta

Waż dyskretnie do kieszeni.

Byś je potem ofiarowa!

Pannie Lzi albo Geni.

Bierz dorozkę, by sądzono,

Żeś jest Krezus, a nie golec,

Pędź nad Wisłę, do przystani,

Kędy w falach tonie Solec.

Tu już znajdziesz towarzystwo

Pań i pańien, ojców, matek;

Nie drzyj, gdy do łódki wsiadasz,

Jak człek mężny, nie gagatek.

A na Kępie, gdy się bawia

W grę zabawną tę lub ową,

Patrz panienkom prosto w oczy

I rozmawiaj romansowo.

Gdy zaś tańce się rozpoczną,

Tanęj, chłopcze, sercem szczerem,

Bo cię na to zaproszono,

Byś wytrwałym był froterem.

Skoro mama rzeknie słodko:

„Na przekasę panów proszę!”

Nie bież klusem do pokoju,

Gdzie z prowiantem stoja kosze,

A gdy wsuniesz z dwa tuziny

Pieprzysłonych butersznitów,

Wołaj głośno: „To mi jado!

Kulmarnych sięgaj szczytów!”

Wiem, że w nogach masz charakter,

W tańcach wszelkich wielką wprawę,

Jednak trochę nóg dzielności

Zarezerwuj na Warszawę,

Bo poproszą cię niechybnie,

By ci spacer nie zawadził,

Byś dwie ciotki (na Mokotów

I na Czystej) odprowadził...

— W d. 30-ym b. m., t. j. w sobotę, o godzinie 10½ zrana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej Jks. Godlewski pobłogosławił związek małżeński między p. Kazimierzem Grodowskim, towarzyszem sztuki drukarskiej, a panną Janiną Żarską, córką Antoniego i Leonardy z Bańkowskich małżonków Żarskich. Podczas uroczystości ślubnej artyści opery wykonali mszę Gounod'a, *Veni Creator* Traszla, a w czasie błogosławieństwa p. Wł. Proniewicz odśpiewał modlitwę.

Błogosław Boże młodej parze!

820

Na kolonje letnie.

Z firmy Szuster i Peschl od pp. Pianowskiego rs. 5 i od Pałika rs. 5.

Na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci. Rs. 4 składa firma „K. Zalewski”, wyrażone ludziami za niesumienne wykonanie roboty.

Dla najuboższych.

Posłaniec № 203 jako karę kop. 60.—R. rs. 1.

Dla chorych ubogich dzieci.

E. F. R. rs. 5.

Na dom zarobkowy na Pradze

Posłaniec № 411 tytułem kary kop. 50.

Dla chorej wdowy z 5-em dziećmi w nędzy (ulica Białostocka № 47).

W. D. rs. 2.

NEKROLOGJA.



Ś. P.

Fortunat Ossowski,

b. obywatel ziemski gub. plockiej,

opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 29 czerwca 1894 roku. Pograżone w smutku dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 2-go lipca, to jest w poniedziałek, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-jej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 5-jej po południu, na cmentarz powązkowski. 2—3064

+ Za duszę ś. p.

Marjanny z Waleszyskich Szultz, odbędzie się nabożeństwo, w dniu 2-im lipca r. b., o godzinie 9-jej zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie na które rodzina zaprasza. 3052

+ We wtorek, dnia 3-go lipca, w kościele św. Krzyża, o godzinie 9 i pół zrana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za duszę 3072

Ś. p. Teodory z Komierowskich Krzymuskiej.

+ W dniu 2-im b. m., o godzinie 9-jej zrana, odprawione zostanie msza święta w kościele po-reformackim za duszę

Ś. p. Kamilji Danilowiczowej,

na którą zaprasza się.

3065

+ W dniu 2-im lipca, to jest w poniedziałek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmielickim) odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy 3080



Emila Skiwskiego.

+ W poniedziałek, dnia 2-go lipca, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p.

MARJI Z BOGDAŃSKICH

1-go ślubu **DZIEWULSKIEJ,**
2-go **FLATTOWEJ,**

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny przy ulicy Leszno o godzinie 10 i pół rano, na które pozostali matka, mąż i brat zmarłej zapraszają. 3083



HENRYK CHOJNACKI,

obywatel z Pragi,

opatrzone św. Sakramentami, po długich cierpieniach, przeniósł się do wieczności dnia 29-go lipca r. b., przeżywszy lat 77.

Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy odprawione będzie w kościele Loretańskim na Pradze, w poniedziałek, dnia 2-go lipca, o godzinie 9-iej zrana. Wyprowadzenie zaś zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 5-iej po południu na cmentarz powązkowski. 3076



Aleksander Edmund Skrzyszowski,

obywatel ziemski i majster ciesielski,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończył życie dnia 29-go lipca r. b. Wyprowadzenie zwłok ze wsi Choszczówka do kościoła w Nowo-Mińsku nastąpi w niedzielę, to jest dnia 1-go lipca, pochowanie zaś zwłok w poniedziałek, o godz. 1-iej z południa, na cmentarz miejscowy, na które obrzędy strokana żona, wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 3058



Marja Halinka Tomorowiczówna,

córka jedyna Jana i Marji z Janiszewskich, zgasła we wsi Góleszycy Niższe, w wieku lat 2 i 3 miesiące, dnia 21-czerwca r. b.

Ciężko tą boleścią strapieni rodzice zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3071

Ś. p. PAWŁA ERTLA,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych, o godzinie 10 zrana. 3077

+ Za duszę

Ś. p. Marjanny z Waleszyńskich SZULTZ,

I-mo voto **Gołębiewskiej**, odbędzie się żałobna msza Ś-ta dnia 2-go lipca 1894-go r., o godzinie 10-tej zrana, to jest w poniedziałek, w Kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 3079

+ Za duszę

Ś. p. Karola Gomoliszewskiego,

frzyjera, zmarłego d. 22-go czerwca r. b., odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele po-karmielickim przy Krakowskiem-Przedmieściu, d. 3-go lipca, o godzinie 7-iej zrana, na które w głębokim żalu pozostała żona wraz z matką i siostrami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 3078

+ W dniu 2-im lipca r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 8-iej zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za duszę s. p. **Bartłomieja Raczynskiego**, a to z legatu przez niegdy Bartłomieja Raczynskiego uczynionego; o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. 739

+ Wszystkim, przyjmującym udział w ostatniej żałobnej u-słudze s. p. **Emilji z Białobłockich**

Rosciszewskiej,

szczerę „Bóg zapłać” składa pogrążona w smutku: —3069—

RODZINA.

Do Wersalu. Z Wersalu.

Droga z Paryża do Wersalu, prowadząca na Sèvres, w dniu kongresu ożywiony przedstawiała widok. Po kurzem zięjącej szosie sunęły powozy, a w nich kilkunastu członków kongresu, którzy wczesnym rankiem puścili się końmi, aby nie dusić się wśród upału dochodzącego do 25° R. w ciasnych wagonach kolejowych. Większość jednak wyborców o godz. 11½ przed południem wsiadła do pociągów nadzwyczajnych, przygotowanych na dworcach kolei St.-Lazare i Montparnasse.

Osobny pociąg, ustawiony na wybrzeżu Normandji, wiezie do Wersalu ministrów i członków ciała dyplomatycznego. Pociąg obok ośmiu salonów pierwszej klasy zawiera dwa wagony prezydenckie, wybite zielonym i granatowym jedwabiem, na wypadek, gdyby nowo obrany prezydent chciał wrócić do Paryża koleją.

W chwili, gdy pociąg ma już ruszać, nadbiega maruder, deputowany Sekwany, Ernest Roche, który spóźnił się na pociąg parlamentarny. Napróżno komisarz Gilly przedstawia deputowanemu, iż niema prawa wsiadać do pociągu ministrów.

— Ależ, panie!—woła francuz w gorącej wodzie kapany—któż złoży głos za mnie? Zresztą, jestem kandydatem na prezydenta, jak każdy inny, i mogę być wybrany, jak każdy inny.

Wobec tak przekonującego argumentu, służba pociągowa pozwala maruderowi wsiąść do wagonu służbowego.

W Wersalu ciżba...

Już od godziny 10-iej rano ulice zapełniają paryżanie i cudzoziemcy, ciekawi niezwykłego widowiska. Deputowani i senatorowie gromadzą się tymczasem w teatrze Varieté i w sali hotelu de Réservoirs, w celu powzięcia ostatecznych uchwał i ujednostajnienia hasel.

Trybuny zapełnione na długo przed otwarciem posiedzenia. Dam pełno. Urodą zwracają uwagę panie: Constans, Millaud, Thomson, Demagny. W loży dyplomatów siedzi ambasador niemiecki i pierwszy sekretarz ambasady włoskiej.

Przebieg posiedzenia nakreśliłiśmy już wczoraj na tem miejscu. Rola kongresu skończona, rozpoczyna się rola wybrańca.

Natychmiast po zamknięciu posiedzenia prezes senatu, Challemel-Lacour, poprawiając swój biały krawat, zmieszony nieco w tłoku, udaje się do biura prezydjalnego, umieszczonego na przeciwnym końcu „Galerie de Tombeaux”.

Tu Casimir-Périer, uprzedzony już o rezultacie głosowania, oczekuje, przyodziany już w strój balowy.

Błady, wzruszony, słucha w milczeniu protokołu posiedzenia, które włożyło nań najwyższą godność we Francji. Protokół czyta głosem donośnym Dupuy, prezes ministrów, który w ten sposób dokonywa ostatecznego aktu urzędowego w swoim *interim*. Z chwilą odczytania protokołu *interim* ustaje.

Po tej krótkiej ceremonji i wręczeniu władzy wobec wszystkich członków gabinetu, podwoje sali otwarto. Pierwsi uściśnili rękę Casimir-Périer: Christophle, dyrektor *Crédit Foncier*, Burdeau, Méline, Hebrard, książę d'Arenberg, Spuller i in.

Wreszcie po przyjęciu deputacji dziennikarzy, nowy prezydent zabrał się do powrotu do Paryża. Poprzedzony wszystkimi woźnymi izby deputowanych i senatu, poprzedzony dwoma pułkownikami sił wojskowych obu ciał prawodawczych, szedł Casimir-Périer przez szpaler żołnierzy artylerji i saperów.

Podróż do Paryża odbyto w odkrytym powozie. Na całej drodze z Wersalu do Auteuil stoją co pięćset kroków uzbrojeni od stóp do głów dragoni.

W ministerjum spraw zagranicznych, gdzie stanął czasowo prezydent, zastano już około 600 biletów wizytowych. W kilka chwil po przyjeździe Casimir-Périer zajechała przed ministerjum kareta. Wsiadł z niej Ressman, ambasador włoski, który wręczył dyżurnemu urzędnikowi kopertę zapieczętowaną z napisem:

Panu prezydentowi Rzeczypospolitej.

Widocznie p. Ressmannowi zależało na tem, aby pierwszy hold z powinszowaniem wyszedł z ambasady włoskiej.

W salonie głównym Dupuy rzecze: — Panie i drogi kolego! W charakterze prezesa ministrów mam zaszczyt wprowadzić pana na pierwszy urząd państwowy i pozdrowić cię, jako prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej.

Na mieście tymczasem wzrastało ożywienie. Na

bulwarach Montmartre, Magdaleny, na Faubourg St. Honoré niepodobna było przejechać dorożką, a poe wieczór nawet ruch pieszy był utrudniony. Jakaś gorączka tkwiła w powietrzu, zrodzona z rozmaitości wrażeń: tu ledwie ostygłe zwłoki jednego prezydenta leżą w Elysée, tam kirasjerzy wiozą nowego dygnitarza po zięjącej kurzem drodze z Wersalu.

Na bulwarach zewnętrznych, w dzielnicach robotniczych wybór przyjęto chłodno. Jest to charakterystyczne a zarazem dla nowego rządu pocieszające, ogólnie bowiem spodziewano się niechęci w dzielnicach od środkach Paryża oddalonych. Zresztą wogóle w ostatnich paru latach tłum paryski mniej niż dawniej zajmuje się polityką. Może są to skutki przesyty, wywołanego ciągłymi zmianami ludzi, prądów i kierunków.

Pani Casimir-Périer, która nie wyjeżdżała w tym dniu z pałacyku swojego przy ulicy Nitot, otrzymała wiadomość o obraniu męża przez telefon już około godziny 4-iej po południu. Małżonka nowego prezydenta, z domu Ségur, jest wyłaną matką dla dwojga dzieci: dziewczynki 14-letniej i chłopięcia, ucznia liceum Janson-de-Sailly.

Pierwszy wyjazd nowego prezydenta skierowany był do pałacu Elizejskiego. Po oddaniu holdu zwłokom Carnota udał się Casimir-Périer do pani Carnot i złożył jej szczerą swoją kondolencję.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 30-go czerwca. (Tel. pr. K. W.)—Ogłoszona została Najwyżej zatwierdzona opinja rady państwa o nowych ulgach przy oczyszczaniu spiryтусu.

Petersburg 30-go czerwca. (Tel. Aj. półn.)—Najwyżej zatwierdzona została nowa ustawa kasy emerytalnej wojskowej lądowej wraz z rozkładem etatów emerytalnych według rang i przepisami, co do wprowadzenia jej w wykonanie od d. 1-go stycznia 1895-go r. Przepisy ogłoszone zostały dziś w *Ruskim Inwalidzie*, ustawa będzie wydrukowana w *Wojen. Sbor.*

Petersburg 30-go czerwca. (Tel. Ajencji półn.)—Gubernja kielecka została ogłoszona jako nawiedzona przez cholere azjatycką.

Baku 30-go czerwca. (Tel. Ajencji półn.)—Zabójca uczennicy gimnazjum Glasbergówny, Bagaturów, skazany został przez sąd wojenny na karę śmierci przez powieszenie.

PRZYSZŁY GABINET.

Paryż 30-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.)—Dupuy, po naradzie z kolegami w poprzednim gabinecie i z licznymi mężami stanu, oświadczył Casimir-Périerowi, że może podjąć się zadania utworzenia nowego gabinetu. Nowy gabinet składać się będzie z tych samych żywiołów, co i ostatni. (Aj. półn.)

Paryż 30-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.)—Dupuy, po odbyciu konferencji z członkami dotychczasowego gabinetu i wieloma mężami politycznymi, udał się do prezydenta Rzeczypospolitej, Casimir-Périer, aby mu oświadczyć, że przyjmuje misję sformowania gabinetu.

Paryż 30-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.)—W dotychczasowym składzie gabinetu Dupuy'a, który zatrzyma nadal władzę, zajdą prawdopodobnie te tylko zmiany, że Juljusz Roche obejmie tekę wojny, a senator Boulanger finanse.

Paryż 30-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.)—Prezydum izby deputowanych objąć ma Burdeau. Lekarze zezwolili mu na to.

ŚLADY SPISKU.

Paryż 30-go czerwca. (Telegram Ajencji półn.)—Z Marsylji donoszą następujące szczegóły o zamachu na Carnota. Żołnierz, znajdujący się w chwili obecnej w więzieniu wojskowym, opowiadał innym więźniom, a następnie urzędnikom sądowym, iż grupa, złożona z siedmiu anarchistów w Cette, skazała Carnota na śmierć za ścięcie Vaillanta i Henrygo. Los padł na Caseria, który udał się natychmiast do Lugdunu, aby Carnota zaszytylować. Żołnierz wymienił nazwiska trzech spiskowców, którzy już zostali aresztowani, albo wkrótce będą uwięzieni.

Lugdun 30-go czerwca. (Tel. Agencji póln.) — Caserio stał się znowa rozmowniejszym. Dawne wzburzenie u niego osłabło. Wczoraj można już było dowiedzieć się od niego kilku szczegółów o spisku międzynarodowym, którego był narzędziem.

Paryż 30-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Stwierdzono, iż spisek na życie Carnota trwał trzy miesiące. Odkryto już siedmiu uczestników. Uwięziony żołnierz wiedział o tem, że Caserio los wyciągnął i wyznał to po zamachu.

Medjolan 30-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Adwokat Gori, przyjaciel Caseria, utrzymuje, że tenże przyjął tylko nazwisko tak brzmiące. *Secolo* wprost utrzymuje, że morderca jest francuzem.

POGRZEB CARNOTA.

Paryż 30-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W wyższych sferach tutejszych wyrażają zdanie, że gdyby cesarz Wilhelm wysłał na pogrzeb Carnota jednego z książąt pruskich, przyczyniłoby to się wiele do złagodzenia stosunków między Niemcami a Francją.

Paryż 30-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Do kościoła Nôtre Dame i Panteonu otrzymały karty wejścia tylko osoby urzędowe, tudzież przedstawiciele obcych państw.

Berlin 30-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Słychać, iż poselstwo niemieckie w Paryżu otrzymało rozkaz wystąpienia na pogrzebie Carnota w pełnych uniformach. Wieniec, który złożony będzie imieniem cesarza Wilhelma, ma wstęgi czarno-biało-czerwone z literą „W” i koroną cesarską.

Berlin 30-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Jutro po południu odbędzie się w kościele św. Jadwigi nabożeństwo żałobne za duszę Carnota. Zaproszenia wysłano do władz cesarskich i królewskich, do ciała dyplomatycznego i osób urzędowych.

W MAROKKO.

Paryż 30-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — Z Tangeru telegrafują, że wedle otrzymanych z Fezu wiadomości, plemiona tamtejsze przybywają do sułtana, aby mu złożyć hołd wiernopoddaniczy, prócz plemiona Riffa, wśród których wybucha powstanie przeciw hiszpanom. (Aj. póln.)

Tanger 30-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — W Melilli obawiają się wybuchu groźnych rozruchów. (Aj. póln.)

Wiedeń 30-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Cesarz wyjechał dzisiaj z Ischlu do Madonna del Campillo. (Aj. póln.)

Wiedeń 30-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Prośba deputowanych południowo-tyrolskich o audjencję, celem wręczenia cesarzowi memorjału w sprawie pozostawienia autonomji Tyrolowi południowemu, została odrzucona. (Aj. póln.)

Wiedeń 30-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — W Preszburgu odbył się wiec katolicki, w którym wzięło udział kilka tysięcy słowaków. Wzięli udział w rezolucję, w której prosi cesarza o odmówienie sankcji monarszej prawu o ślubach cywilnych. (Aj. póln.)

Wiedeń 30-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — Wylew Dniestru w Galicji zrzucił olbrzymie szkody w kilku powiatach. (Aj. póln.)

Kraków 30-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Wśród pięknej pogody odbyły się dzisiaj wyścigi klubu jazdy panów. Wzięło w nich jednakże udział niewielu jeźdźców i nieliczna publiczność. Na program wyścigów zostały się przeważnie biegi z przeszkodami. W pierwszym biegu pierwszy przybył do mety „Dartagnan” ks. Fürstenberga, w drugim „Ischl” Fürstenberga, w trzecim „Wolfsberg” Adamowicha, w czwartym „Milda” Romera, w piątym „Metallist” Paara, w szóstym „Mefisto” Redla. Dzień dzisiejszy obfitował we fatalne wypadki. W trzecim biegu spadło z koni trzech jeźdźców. W czwartym przy braniu przeszkody spadł z konia po raz drugi w dniu dzisiejszym rotmistrz Ygalffy tak fatalnie, że złamał obojczyk. W wyścigach dzisiejszych brały konie mało znane. Bookmakerów na placu nie było. Totalizator płacił za zwycięzców w biegu pierwszym 8 zł., w drugim 6 zł., w trzecim 505 zł., w czwartym 20

zł., w piątym 9 zł., w szóstym 14 zł. za stawkę w wysokości 5 zł.

Wizym 30-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Aresztowano tu indywiduum, które odgrażało się na Crispiego. Znalezione przy nim sztylet.

Wianki.

Zaroiło się wczoraj nad Wisłą i na Wiśle... Uroczystość „wianków” niedopisała w noc Świętojańską, wioślarze postanowili więc ją jeszcze świetniejszą, niż zwykle, uczynić w oktawę.

Wisła snąc przeczując, jakie ją wczoraj gody czekały, wygładziła swoją powierzchnię niby szyba lustrzana, tak, iż dziewoje, co wianki swoje przyniosły, aby ich losy powierzyć wodzie, mogły w jej odbiciu podziwiać swoje wdzięki.

A była tego ilość spora: na przystani w najmodniejszych toaletach sezonu i w skromnych sukienkach na miejscach tańszych i wreszcie na prawej stronie mostu, gdzie ich zliczyć już było niepodobna.

Od 8-ej godziny wieczorem zacząłem pełnić moje obowiązki, biegalem wszędzie i zdaje mi się, że nie, co się działo na „wiankach”, nie uszło mojej uwagi.

Wkroczyłem na pole zabaw, przyznane dla uprzywilejowanych, to jest tych, co posiadają cekiny, przy tryumfalnej bramie od Marjensztadu.

Na jej szczyście udekorowana w sztandary wioślarskie uśmiechała się do tłumów „syrena” w aureoli liści zielonych, dalej przystań oświetlona lampionami kolorowymi i sośniaki mlode, kokietowała widzów może bardziej jeszcze od syreny.

Tam honory domu czynią niezmordowani gospodarze pp.: Matecki, Kiltynowicz, Ferencowicz przy pomocy komitetu.

Zanim rozpocznie się jednak właściwa uroczystość muszę jeszcze załatwić sprawę regatową z dnia wczorajszego, rozstrzygnąć bieg czterowioślowych łodzi między sternikami: p. Chmielewskim a Czarneckim, na przestrzeni 2,500 metrów.

Sprawa ta jednak załatwia się dosyć szybko — tryumfuje osada p. Czarneckiego, w której pierwsze skrzypce — a raczej pierwsze wiosło trzyma p. Zdzieniecki.

Niebawem dzwon i huk petardy dają znać zgromadzonemu tłumowi, że przyszedł czas na wianki.

Wprost przystani szykuje się cała flotyła pana Fajansa i współki; naliczyliśmy sześć poważnych okrętów i dwadzieścia kilka olbrzymich łodzi, za którymi w ślad wysuwa się korowód kajak'a, skuligów, gigów, peroirow i t. p. z osadami, w których damy biorą udział a nawet sterują.

Wisła w tej chwili wygląda jak miasto — w którym stoi rojowisko nieporuszających się ludzi — widok zaiste wspaniały, a wrażenie podnosi od czasu do czasu, skierowane nań elektryczne słońce, może najslabsza strona uroczystości.

Wianki tymczasem spływają, jedne toną, inne biegną spokojnie dalej a dalej...

Usiłuje im dołączyć wioślarska duda, rozpoczynając hucznie a głośno swoje: „A z góry — z góry!... jadą Mazury!” ale piosenka się ich kończy, echo jej niknie wraz z wiankami, które może gdzieś daleko jaka dobra ręka wyłowi.

Ogniki świętojańskie błyszczą krótko kolory różnobarwnymi, przytłumia ich światło olbrzymie, płynące z krypy malarzy pokojowych i dekoratorów.

Płyną w niej dziewice skrzydlate, ognie bengalskie oświetlają jej idealne kształty, a jakieś złośliwe echo szepce za mną na przystani.

— Czy Warszawa ma pokojowych malarzy tylko i czy w uroczystości na wskroś estetycznej tamci, inni, nie już do poświęcenia nie mają?...

Naturalnie na taki absurd nie odpowiadam ani słowa, bije gorąco oklaski z innymi tym, którzy się do apelu stawili i patrzę dalej.

Wysuwa się tedy wianek sprężystych cyklistów — malowniczy i oświetlony doskonale, z trzema ogniami, udekorowanymi zielenią, a wyglądającymi niby „Znicz” pogański.

Brawo grzmi zewsząd, zadowolenie rośnie na okół.

Dochoodzi kulminacyjnego punktu, gdy z przystani wysuwa się krypa z wiankiem nie dawno narodzonego towarzystwa lyżwiarzy.

Jest na co patrzeć, jest co podziwiać!

Wianek przedstawia grotę lodową, wewnątrz ślizgają się panowie i panie na jeziorze, nawet śnieg przuszy na ich zimową odzież. Przed obrazem świeci lampionów mnóstwo, ułożonych w kształt „halifaksa”, obraz czyni wrażenie oryginalności i dobrze zaleca pomysłowość członków nowego stowarzyszenia sportowego.

W krzakach zieleni wysuwa się nareszcie „Lutnia”.

Wisła się zaczerwieniła, jakby się rumienić chciała za tę samowolność tak dużo mówiącego instrumentu, ale uspokójcie się, to nie rumieniec, to tylko odbłask różowego ognia bengalskiego.

— Proszę pana, to ci panowie z Lutni puszczają też wianek? — pyta mnie się jakaś panienka na moście (bo byłem właśnie na moście).

— A tak! — odpowiadam.

— Czy ci panowie śpiewają tylko na koncertach za pieniądze?

— A tak — odpowiadam niezadowolony, że ktoś śmie tak mówić o „sympatycznych”.

Ona westchnęła, zrobiło mi się jej żal, spytałem więc:

— Cóż w tem dziwnego?

— E! nie, tylko, że ja ich nigdy nie usłyszę, gdyż nie stać na to moja kieszeń, a przecież tak bym ich słyszeć pragnęła, oni podobno tak ładnie śpiewają.

I już westchnęła tak, że gdybym miał głos trochę lepszy od wilków za górami, byłbym jej co również zaśpiewał...

Po wiankach jeszcze śpiewały chóry, płonęły fajerwerki, tańczyło „chłopskie wesele”, skakano przez ogień.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 30-go czerwca. (Telegram pryw. Kurjera Warsz.) — Nastrój giełdy dzisiejszej był mocny. Szczególniej mocną miały tendencję akcje kopalni węgla z powodu pomieszczonej przez *Berliner Politische Nachrichten* wiadomości, iż ministerjum komunikacji zmuszone jest kupować węgle kamienne z okręgu Ruhr od opalania lokomotyw, gdyż system palenisk w lokomotywach niemieckich nie pozwala na użycie węgla angielskiego. Ruble i wartości ruskie były dziś w zaniebaniu. W porównaniu z wczorajszymi kursami obniżyły się banknoty ruskie w obrotach natychmiastowych o 15 fen., a w dostawowych pozostały bez zmiany. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 15 fen., krótki Petersburg brano po 217.75, a długoterminowy lepiej o 25 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie bez zmiany (162.30), a długoterminowe o 10 fen. wyżej (161.60). Listy zastawne ziemskie utrzymały kurs wczorajszy, również jak i listy likwidacyjne, a nową rentę 4% państwową ruską z r. 1894-go oddawano taniej o 10 kop. Więcej płacono za 4 1/2% listy zastawne ziemskie ruskie i pożyczki premjowe ruskie z r. 1866-go II-ej emisji, mniej natomiast za premjówki ruskie z r. 1864-go I-ej emisji i kupony celne (325.80). Akcyj. kredytowych austriackich nie notowano. Dyskonto prywatne obniżyło się 1/8% (1 5/8%).

Berlin 30-go czerwca. (Notowania urzędowe giełdy.) —

Bil. ban. rus. w tr. ust.	219.—	Akcje dr. żel. w.-wied.	—
Weksle na Warszawę	218.10	Akcje kredytow.	—
Weksle na Petersb. kr.	217.75	Weksle na Londyn kr.	20.88 1/2
Weksle na Petersb. dl.	215.75	Weksle na Paryż kr.	81.05
Bil. Ban. rus. na dost.	219.25	Weksle na Paryż dl.	80.80
4% nowa renta z r. 1894	63.70	4 1/2% listy zast. ziem.	67.90
4 1/2% listy zast. ziem.	67.90	Żyto w tow. gotow.	123.50
Listy likwidacyjne	65.80	Żyto na wiosnę	125.—

PIWO MARGOWE I PORTER

na beczki i butelki poleca browar **E. M. Hall**, Nowolipie N^o 72. 2956

DOM BANKOWY

Adam Piędzicki

Królewska 6, róg Saskiego placu.
Asekuruje Pożyczki Premjowe
na losowanie z dnia 1 (13) lipca
po kop. 75.

KEFIR

znanej dobroci poleca zakład kefirowy **K. Życkiego** po 15 kop. but. pojed., 12 1/2 w abonamencie. Kantor Chmielna 23, sklep własny Jerozolimska N^o 64 oraz w aptece mag. far. W. Karpińskiego. 2786



Angielski twardy

SZRÓT

z certyfikatem fabrycznym poleca

SKŁAD BRONI

ROBERTA ZIEGLER

Trębacka 4. 717E

Cyrk Letni

w Dolinie Szwajcarskiej.

Dziś, w niedzielę, wielkie przedstawienie z udziałem całego towarzystwa.

O godz. 6-ej w **ogrodzie** koncert pana A. Scurri na wynalezionym przez siebie poczwórnym cornet a piston z towarzyszeniem kwartetu trąbkowego i orkiestry.

Szczegóły w programach.
Początek o 8 wiecz.

Z uszanowaniem
Dyrekcja cyrku **H. Otiselli.**

810r

Albumy do fotografii

własnego wyrobu, ogólnie uznane jako najtańsze, poleca introligatornia i skład papieru

A. CHODOWIECKIEGO,
22 Senatorska róg Bielańskiej. 2936

Warszawska fabryka zapalek

"GROCHÓW"

K. CZAJKOWSKIEGO i S-ki

wyrobiamy wszystkie rodzaje zapalek. Obstalunki adresować należy do zarządu fabryki—Praga Brukowa 2, m. 9. 3051

Szkoła Dentystyczna

d-ra **Tyczyńskiego w Odessie.** Zapisy uczniów rozpoczęły się. 771r

Skład Materiałów Budowlanych

LUDWIKA CENTNERSZWERA

Towarowa № 19, Telefonu № 104.

poleca na sezon bieżący

Portland-Cement Grodziec,

Cegłę i Glinę Ogniotrwałą,

Gips Ryski w wyborowym gatunku.

Sprzedż hurtowa i detaliczna. 2295

— Najdawniejszy w Warszawie **Kaucjonowany Zakład Pogrzebowy** i Magazyn Żalobny **J. PEŁCZYŃSKIEGO** Nowy-Swiat № 50. 680r

FABRYKA POWOZÓW

KAROLA BERGER

przeniesiona zostaje z d. 8 lipca r. b. z Leszna na ulicę Orła nr 9. 2591

Dr. Med. Henryk Frenkel

z Warszawy ordynuje jak corocznie we **Franzensbadzie** Kaiserstrasse Prinzessin v. Oranien. 2917

GABINET DENTYSTYCZNY

Zofji Guzman

przeniesiony Nowy-Swiat 9. 3011

Lanolina Krem toaletowy Lanolina

z fabryki Lanoliny w Martinkelfelde pod Berlinem

Znakomita do pielęgnowania skóry.

Znakomita do utrzymywania w czystości.

Znakomita do konserwowania skóry.

Nabywać można w tubkach cynowych po 25 kop., w puszkach blaszanych po 15 i 10 kop. w **aptekach i składach aptecznych.**

Zamówienia przyjmuje **L. Witkowski w Warszawie, ul. Rymarska № 10.** 300

Patenty na wynalazki

wyrobiamy i zużytkowujemy

inż. Kazimierz Ossowski

biuro techniczne międzynarodowe

BERLIN, W. Potsdamerstrasse № 3.

414

WILHELM SCHRAMMEN

DENTYSTA-LEKARZ wolno-praktykujący

Katowice (**Kattowitz**)

Grundmannstrasse, 16. 667

— **Lecznica chorób żołądka i kiszek** Marszałk. 145. Przyjęcia od 10—12. W niedz. bezpł.

Patenty na wynalazki

wyrobiamy i sprzedajemy we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziotecki w **BERLINIE, W. Fryderykowska 78.** 7r

— Wielki wybór **ozdób na doniczki** do kwiatów (przyozdabiające salony) w różnych formatach od 25 kop. za sztukę poleca skład papieru St. Winiarskiego w Warszawie, Nowy-Swiat 53. 711



Sposób użycia załączam przy flakonach

i w systemie na żądanie gratis i franco

CAPILLIFER

środek wzmacniający cebulki włosów i niszczący łupież, wskutek czego rosną gęste i mocne włosy, co stwierdzono długoletnią praktyką.

Ceny flakonów stałe: rs. 1 k. 20, 2 i 3 rs. № 1036 pozwolenia urzędu lekarskiego na ogólnych zasadach handlu. Aby uniknąć naśladownictwa, wyłączna sprzedaż u wynalazcy **T. L. Grabowskiego, aleja Jeruzolimka № 76.**

Obstalunki od rs. 2 załatwiam za zaliczeniem. 2305

Ważna wiadomość!

Są do sprzedania w Rudzie-Papiernej, odległe trzy mile od stacji Piotrków dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej i cztery mile od stacji Opoczno dr. żel. iwanogrodzko-dąbrowskiej dobrze procentujące:

1) Papiernia, wyrobiamąca tektury, papiery do opakowań i do torebek, oraz

2) Młyn amerykański, który posiada dwie pary walców, maszyny do czyszczenia zboża, perlak do mielenia jęczmienia i tak zwany młyn chłopski; wszystko to dobrze zbudowane, siłą wodną działające. Do wyż wspomnianego należą także znajdujące się tam różne budynki oraz dwór z pomieszczeniami i 30 morgów pola i fak dobrego gruntu.

Bliższą wiadomość udzieli **Sz. Laskier** w Rudzie Papiernej, ostatnia poczta **Sulejów.** 3055

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

od d. 18-go maja.

KOLEJ	POCIĄGI	Odech.		Przych.	
		godziny i minuty		godziny i minuty	
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym	11	45 w.	6	15 r.
	Pospieszny 3 klasy	5	40 r.	10	— w.
	Pocztowy 3 klasy	10	30 r.	7	20 w.
	Osob. 3 kl. do Sosnowca	5	10 pp.	12	40 pp.
	Osob. 3 kl. do Piotrkowa	7	— w.	8	35 r.
	(Powyższe pociągi łączą się z koleją Łódzka i dągl.)				
	Osob. 3 kl. do Skierniewic	9	50 w.	9	45 r.
	Spacerowy w niedziele i święta	9	15 r.	10	35 w.
	Kurjerski I i II kl.	11	15 w.	7	25 r.
	Pospieszny 3 klasy	3	50 pp.	2	15 pp.
Pocztowy 3 klasy	8	25 r.	9	5 w.	
Warsz.-terespolska	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym	8	53 r.	9	58 w.
	Poczt. 3 kl. dla komunik. bezpośr., a 2 dla miejsc.	3	33 pp.	2	13 pp.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	11	13 w.	7	10 r.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	10	23 r.	7	13 w.
	Towarowo-osob. do Mrozwów II i III kl.	5	23 pp.	9	19 r.
	Spacerowy do Mrozwów 3 kl. w niedziele i święta	9	18 r.	9	29 w.
	Pocztowy 3 klasy	3	24 pp.	2	20 pp.
	Osobowy 3 kl. do Iwanogrodu	8	45 r.	9	13 w.
	Osob.-mieszany z Iwanogrodu do Lublina	12	23 pp.	5	23 pp.
	Osobowy 3 klasy	11	54 w.	7	24 r.
(Ostatnie dwa pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)					
Osobowy do Otwocka	5	— pp.	9	12 r.	
Osobowy do Otwocka	3	45 pp.	—	—	
Osob. z Otwocka w niedziele i święta	—	—	10	47 w.	
Pocztowy 3 klasy	5	32 pp.	10	37 r.	
Osobowy 3 klasy	10	15 r.	6	49 w.	
Osobowy do Nowogrodzkiej	4	15 pp.	8	42 r.	
Osobowy z Nowogrodzkiej w niedziele i święta	—	—	10	22 w.	
Osob. z kolei wiedeńskiej	2	36 pp.	3	14 pp.	
Osob. z kolei wiedeńskiej	7	53 r.	8	33 r.	
Osob. z kolei terespolskiej	2	33 pp.	3	18 pp.	
Osob. z kolei terespolskiej	10	13 w.	10	51 w.	
Warsz.-pe-tersburska	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym do d. 30-go września	8	48 r.	8	18 w.
	Pocztowy 3 klasy	9	33 r.	7	43 w.
	Osobowy 3 klasy	11	3 w.	8	23 r.
	Osobowo-towarowy 2 i 3 kl. do Białegostoku	4	23 pp.	6	8 r.

— Letnie mieszkanie w samym lesie blisko kąpiel z całym utrzymaniem pokój rs. 30, godzina jazdy koleją. Trębacka № 2, m. 1. 3060

Ogród Bagatela.

Dziś, w niedzielę i codziennie **Koncert Adolfa Sonnenfelda,**

Początek o godz. 6-ej. 3073

ZAWIADOMIENIE.

Polska fabryka Pierników Adama Popłuwskiego, egzystująca od 1879 r., Elektralna № 23 w Warszawie, zawiadamia, jako przy fabryce pierników utworzoną została specjalna fabryka **Herbatników** codziennie świeżych w 40-tu doborowych smakach i gatunkach, które dla dogodności Sz. Publiczności i Pp. Kupców są pakowane w ozdobnych **1-funtowych** pudełkach, z czem ma honor polecić się laskawym względem. 3000

— **Wielki wybór najmodniejszych papierów listowych i kart korespondencyjnych** z pięknymi ozdobami i gładkich, najmodniejsze kolory i formaty, na różne ceny, poleca skład papieru **St. Winiarskiego, Nowy-Swiat 53, w Warszawie.** 661r

ROZKŁAD JAZDY

karet i omnibusów na trasie kalisko-kutnowskim od d. 1-go maja (19-go kwietnia 1894-go r.)

Karety:

Stacje przez które przechodzą karety	Wiorsty	Czas			
		biegu	przybycia	wysłania	
		godziny i minuty			
Kutno	—	—	—	9	wiecz.
Krośniewice	12 ^{3/4}	1	20	10	35
Kłodawa	16	1	40	12	30
Koło	19	2	—	2	30
Turek	24	2	40	5	40
Ceków	18 ^{3/4}	2	—	8	10
Kalisz	19 ^{1/2}	2	5	10	30
Kalisz	—	—	—	6	30
Ceków	19 ^{1/2}	2	5	8	35
Turek	18 ^{3/4}	2	—	10	50
Koło	24	2	40	2	30
Kłodawa	19	2	—	4	30
Krośniewice	16	1	40	6	25
Kutno	12 ^{3/4}	1	20	8	—

Opłata pobiera się po 3 kop. za wiorstę i wynosi: od Kalisza do stacji: Ceków 60 kop., Turek rs. 1.15, Koło rs. 1.85, Kłodawa rs. 2.40, Krośniewice rs. 2.90, Kutno rs. 3.30.

Omnibusy:

Stacje przez które przechodzą omnibusy	Wiorsty	Czas			
		biegu	przybycia	wysłania	
		godziny i minuty			
Kutno	—	—	—	1	30
Krośniewice	12 ^{3/4}	1	30	3	15
Kłodawa	16	1	55	5	25
Koło	19	2	15	7	40
Turek	24	3	—	11	10
Ceków	18 ^{3/4}	2	15	1	55
Kalisz	19 ^{1/2}	2	20	4	30
Kalisz	—	—	—	12	—
Ceków	19 ^{1/2}	2	20	2	35
Turek	18 ^{3/4}	2	15	4	40
Koło	24	3	—	8	20
Kłodawa	19	2	15	11	5
Krośniewice	16	1	55	1	15
Kutno	12 ^{3/4}	1	30	3	—

Opłata pobiera się po 2^{1/2} kop. za wiorstę i wynosi: od Kalisza do stacji: Ceków 50 kop., Turek 95 kop., Koło rs. 1.55, Kłodawa rs. 2, Krośniewice rs. 2.40, Kutno rs. 2.75.

Przepręg karet i omnibusów trwa minut: w Cekowie 15, w Turku 30, w Kole 30, w Kłodawie 15, w Krośniewicach 15. Każdy pasażer ma prawo bezpłatnie przewieźć 30 funt. bagażu. Za przewiezienie bagażu z Kalisza do Kutna pobiera się po 1 kop. od funta, do drugich stacji po 1/2 kop.

Z Kutna karety i omnibusy odchodzą z nadejściem pociągów zwyczajnych I, II i III klasy, przychodzących z Warszawy do Aleksandrowa. Z Kalisza do Kutna karety przychodzą na pociąg do Warszawy i Aleksandrowa I, II i III klasy. Omnibusy do Warszawy i Aleksandrowa I, II i III klasy, odchodzący z Kutna przychodzą na pociąg kurjerski I i II kl. odchodzący z Kutna do Warszawy o godz. 5-ej zrana, lecz w Skierniewicach można do Warszawy o godz. 5-ej zrana, lecz w Skierniewicach można przesiąść na pociąg zwyczajny I, II i kl., idący z Sosnowic do Warszawy.

— Dentysta **Karol Stember**, Bielańska 24
Leczenie, plombowanie, zęby sztuczne. 2967

Dr Wł. S. Zawadzki powrócił. — Nowy-
Świat 41. 3056

— **Monety, banknoty oraz przekazy zagraniczne** na wszystkie miasta i stacje leżące po kursie dziennym sprzedaje

Biuro Bankowe Gazety Losowań
53 Krakowskie-Przedmieście 53 573

Dr Czesław Muszalski
wyjechał. 3063

— Zawiadamiam Szanowną moją klientelę, iż **Fabryka ram Nowosenałtorska № 5, STANISŁAWA MALICKIEGO** w temże miejscu nadal pozostaje i z podobną firmą w Warszawie nie wspólnego nie ma. 3048

OSTRZEŻENIE.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić muzykalne sfery Szanownej Publiczności, że wskutek pojawienia się instrumentów, zaopatrzonych **moją** firmą, a nie pochodzących z mej fabryki, zmuszony zostałem wszystkie z **mej** fabryki pochodzące instrumenty zaopatrzyć marką fabryczną, zatwierdzoną przez Departament handlu, a oprócz tego dołączyć do każdego instrumentu certyfikat pochodzenia z **mojej** fabryki, zaopatrzony własnoręcznym moim podpisem.



Blizsze szczegóły w tym względzie udziela

moi Jeneralni Reprezentanci na Królestwo Polskie

P. P. Gebethner & Wolff w Warszawie.

J. Blüthner,

Król.-Saska Nadworna Fabryka Fortepianów w Lipsku.

ŁÓDŹ.

Teatr „Victorja“

do wydzierżawienia. 807r

KOESPONDENCJA PRYWATNA

— Racz przyjąć list poste-restante: „Anna” z kwitem № 2999. 3067

OGŁOSZENIE.

Zarząd własnych JEGO CESARSKIEJ MOŚCI dóbr „Ostrowy”, podaje do wiadomości publicznej, że w fabryce odlewów żelaznych Blachownia, położonej o 10 wiorst od Częstochowy na szosie prowadzącej do granicznej komory Herby, jest do sprzedania 8,000 centnarów odlewów, wyrobionych na węglu drewnianym, stanowiących różnego rodzaju naczyń domowe, urządzenia kuchennych i pokojowych pieców, wodociągów, narzędzi budowlanych i t. p., a również są do sprzedania różnego rodzaju naczynia żelazne emaljowane.—Oprócz tego przyjmują się obstalunki na wyżej wymienione wyroby. Cenniki na żądanie mogą być wysyłane bezpłatnie.—Adres: Kłobucko, gub. Piotrkowska, Zarząd majątku „Ostrowy”, lub też Częstochowa, fabryka odlewów żelaznych Blachownia. 1146

PISARZ SĄDU ARCYBISKUPIEGO WARSZAWSKIEGO.

Na skutek skargi separacyjnej, wniesionej przez Annę Ludwikę ze Schmoldtów Grzybowską, przeciwko mężowi swojemu Józefowi Grzybowskiemu aptekarzowi, w moc decyzji Sądu tutejszego z d. 11 (23) Czerwca 1894 r. zapadłej, wzywam Józefa Grzybowskiego aptekarza z pobytu niewiadomego, aby w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., o godz. 10½ przed poł., stawiał się esobiście w Sądzie Arcybiskupim w Warszawie przy ulicy Miodowej pod № 13, celem wysłuchania uwag religijnych, zmierzających do przywrócenia wspólnego małżeńskiego pożycia, ewentualnie, jeżeliby pojednanie małżonków nie nastąpiło, do protokularnego odpowiedzenia na zarzuty w skardze poczynione i dalszego pilnowania sprawy;—pod zagrożeniem, że jeżeli pozwany Grzybowski w terminie wyżej oznaczonym nie stawi się za nieposłusznego Prawu (**contumax**) uznany będzie, sprawa bez jego udziału przeprowadzoną zostanie i wyrok, jeżeli przeciwko niemu wypadnie, z chwilą wydania i ogłoszenia go w Sądzie stanie się prawomocnym i apelacja od niego pozwanemu służyć nie będzie. 1147

W Warszawie, d. 13 (25) Czerwca 1894 r.
X. Jan Jaworski.

№ 338

Zamożni Rodzice i Opiekuni

wyzn. moją, chcący umieścić **pod troskliwą opiekę rodzinną** swe córki do szkół w Krakowie uczęszczające, raczą się zgłosić z awczasu, gdyż **tylko 4 panienki** znaleźć mogą pomieszczenie.

Blizszych informacji udziela „Główna Ajencja Dzienników i Ogłoszeń”, Plac Mariacki l. 2, w Krakowie. 887r

Buchalter-Korespondent,

izraelita z odpowiednią praktyką i wykształceniem, posiadający poważne świadectwa, władający dobrze językiem polskim, ruskim i niemieckim, znaleźć może posadę do natychmiastowego objęcia.—Obeznani z obrębami przemysłowymi, mają pierwszeństwo.—Oferty oraz kopje świadectw, uprasza się adresować do zarządu fabryk parowych „Wola Krysztoporska”, st. Piotrków. 1145



Ludwik Hilkner,
WARSAWA,
Krakowskie-Przedmieście Nr 5,
wprost Uniwersytetu poleca:

WELOCYPEDY

najszynniejszych angielskich fabryk
**Humber & Co. Ltd.,
Premier Cycl Co. Ltd.,
Hillman, Herbert & Coop-
por & Seidel & Nauman,**
od Rs. 125,
na sezon 1894 roku.
CENY NAJNIŻSZE.
Cenniki bezpłatnie. 886r

Pierwszy w kraju Magazyn
Bijuterji ze sztucznymi

BRYLANTAMI,

w niczem nie ustępującymi prawdziwym; przyjmuje zamówienia na Bijuterję podług wzorów i rysunków. **Reparacje** skutecznie po cenach umiarkowanych, z największą dokładnością. 764

Marja Drasz,
ulica Nowo-Senałtorska № 6.

Magazyn Mebli ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w WARSZAWIE.
137. Marszałkowska 137.
posiada na składzie wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 7r

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Panów **Doktorów Okulistów** oraz Szan. **Publiczność** że w celu usunięcia wszelkich wątpliwości co do doboru numerów szkieł, sprowadziłam z zagranicy **SPHEROMETR**, według którego szkła dobieram.—Również polecam zakład mój wyborem towarów najszynniejszych po cenach **nadzwyczaj umiarkowanych**, a mianowicie: **Okulary, Nanośniki, Konserwy** przeciwko rażącemu światłu, od 50 kop., z soczewkami kamiennymi (Cristal de Roche), od 3 rs., **Perspektywki teatralne**, połowe od 2 rs., **Lornetki** damskie od 1 rs., **Termometry** od 15 kop., **Barometry, Areometry, Wiadra** oryginalne **Simensa** i krajowe, **Miary, Wagi, Wasserwagi, Kompas, Lupy, Reisceigi** od 40 k. do 50 rs., **Mikroskopy, Szkła chemiczne, Platyna, Brzytwy** oryginalne angielskie z paskami i przyborami, **Lewigatory, Nożycy, Paski Besliera, Bandaże rupturowe, galwaniczne, Wyroby gumowe** francuskie i angielskie, **Szpryczki, Irrygatory, Środki opatrunkowe** i t. p.—Zakłada się **Dzwonki elektryczne i Pioronochrony**.—Wszelkie reparacje wykonywają się szynnie, dokładnie i **TANIO**.—Wysyłka póżtą za zaliczeniem.—Cenniki gratis—franco. 1104

Zakład Optyczno-Mechaniczny ZOFJI PIK, ul. Niecała Nr 2.

Uprasza się o dokładne zwrócenie uwagi na adres.

FOLWARK

wiók 4, do wydzierżawienia zaraz na lat kilka, zabudowania i kompletne obsiewy, łąki i koniczyna, pastwiska w lasach, 4 wiorsty od miasta Garwolina, 3 wiorsty od stacji Pława, bez inwentarza.—Roczny czynsz rs. 500 z góry, kaucji rs. 500.
Blizsza wiadomość w Zarządzie Dóbr Miętno, st. Pława. 1159

NAFTA

powieść współczesna przez **SEWERA**, wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. 3 z przesyłką pocztową Rs. 3 kop. 30.
Zamówienia z prowincji skuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowym.

Skład główny u S. LEWENTALA,
Wydawcy w Warszawie,
Nowy-Świat № 41. 21r
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego.”

Twarde i bez folgi nowe sztuczne Brylanty,

nagrodzone złotym medalem w Chicago.

Najdoskonalsza imitacja, która szlifowaniem, ogniem i grą kolorów, nie ustępuje prawdziwym, a ponieważ są one twarde i bez folgi a zatem nie móżebnem odróżnić ich od prawdziwych.

W złotej i srebrnej oprawie: **Pierścionki, Kołczyki, Broszki, Bransoletki, Szpiiki** etc., sprzedaje skład fabryki. 873r

„Paryzka Kompanja“
w Warszawie, róg Ogródowej i Białej № 10,
Ilustr. katalogi wysyłają się za 14 kop.

FABRYKA Odlewów żelaznych tyglow-galan teryjnych Maurycyego Kuczyńskiego,

ul. Nowo.Wielka Nr 11,
przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres fabrykacji wchodzące, wykonywa takowe starannie i punktualnie, po cenach umiarkowanych. 1141

Eksiraki - orzechowy

do farbowania siwych włosów, wyna- A. Maczuskiego, perfum- larku. w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom najdalej po 15 min. kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

3 Sak. ekstraktu orzechowego rs. 3.—
1 Sak. średniej wielkości rs. 1.50
1 etula z 6 misiami flaszkami rs. 3.00
1 Próżny flakon ekstraktu rs. —.60

Składy w Warszawie w Perfumeryi Aleksandra Lipinka Wierzbowa i róg Niecałej i u Marcellego Plac Teatralny Nr. 8 i u Jana Kalinowskiego Krak. Przedmieście Nr. 65.

MASZYNY
dla Cegielni,
fabryk wyrobów zdunskich,
fabryk wyrobów szmatowych,
dostarcza 658r
L. Schmelzer w Magdeburgu.



"CICHOBIEGI"

DAMSKIE, MEZKIE I DZIECINNE,
wyrobu

NAIWYŻEJ zatwierdzonego St.-Peters-
burskiego Towarzystwa Fabrykacji

obuwia mechanicznego,
w wielkim wyborze i po cenach
nader niskich,
polecają

874r

Ch. Lurie i Sz. Gurjan

w Warszawie, Rymarska 12.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że posiada na sprzedaż w magazynach №№ 1 i 2 na stacji Warszawa, około 60,000 pudów starych szyn różnych profilów i wymiarów i około 40,000 pudów różnego starego żelazta.

Warunki sprzedaży wraz ze szczegółowym wykazem, będą wydawane w biurze Wydziału Dostaw codziennie w zwykłych godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Mający chęć kupna zechcą złożyć na ręce Naczelnika Wydziału Dostaw (Aleja Jerozolimka № 61), najpóźniej do dnia 1 (13) Lipca 1894 r. w opieczetowanej kopercie deklaracje na arkuszu zwykajnego papieru na szyny i żelazto, z dołączeniem podpisanego przez siebie egzemplarza warunków sprzedaży, na dowód, że w razie utrzymania się przy kupnie, poddają się takowym w zupełności, oraz kwitu Kasy Głównej Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej na złożone wadium w wysokości 7 rubli za każde 100 pudów zadeklarowanego kupna żelaza i szyn, w wykazie starzyn oznaczonych, od № 1 do 13 włącznie, dla pozostałych zaś przedmiotów w wysokości 5 rubli za 100 pudów.

901r

Towarzystwo Drogi Żelaznej

WARSZAWSKO-WIEDENSKIEJ,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że zamierza zakupić na potrzeby warsztatów znaczną partję drzewa fabrycznego różnych gatunków i wymiarów, wartość którego w przybliżeniu wyniesie:

dębowego . . .	około rs. 24,000,
sosnowego . . .	około rs. 50,000,
brzozowego . . .	około rs. 1,000,
olszowego . . .	około rs. 1,000,
jesionowego . . .	około rs. 2,500,
grabowego . . .	około rs. 300 i
topolowego . . .	około rs. 1,200.

Osoby mające chęć ubiegania się o pomienioną dostawę, zechcą złożyć najpóźniej do d. 1 (13) Lipca r. b., na ręce Naczelnika Wydziału Dostaw (ulica Jerozolimka Nr 61), opieczetowaną deklarację, na przygotowanym w tym celu formularzu, z napisem na kopercie: „Deklaracja na dostawę drzewa fabrycznego dla drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.”

Deklaracja może być złożoną albo na całą dostawę, lub też na jej część, t. j. na samo drzewo dębowe, sosnowe lub też łącznie na pozostałe gatunki, a także na część drzewa dębowego lub sosnowego.

W tym celu ustanawia się wadium dla całej dostawy w sumie rs. 4,000, z której przypada na dębinę rs. 1,200, na sośninę rs. 2,500 i na inne gatunki drzewa łącznie rs. 300.

Do deklaracji winien być dołączony duplikat kwitu Kasy Głównej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej na wniesione wadium, obliczone proporcjonalnie do zadeklarowanej ilości drzewa, a także podpisane warunki dostawy, które wraz z formularzem deklaracji będą wydawane w biurze Wydziału Dostaw codziennie w zwykłych godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych.

Warszawa, dnia 16 (28) Czerwca 1894 r.

902r

MÉDAILLE D'OR
EXPOSITION UNIVERSELLE PARIS 1889

BROCARD & C^{IE}
INVENTEURS
DE
L'Eau de Cologne
AUX FLEURS.

Cette eau de Cologne
s'emploie comme extrait
pour le mouchoir, comme
eau de toilette et pour
vaporer.

Éviter les contrefaçons.

Skład fabryczny, ulica Leszno Nr 1.

Dnia 11 Lipca Skład
w zupełności zamknięty zostaje.

Ostatni tydzień

upetnej

Wyprzedaży

w Składzie Bielizny

T. Kwaśniewskiego,

w gmachu teatru,
pod filarami (obok cukierni).

Niżej ceny kosztu

wyprzedaje:

Płótno holender. (weba)

na gorse, kołnierze i mankiety.

Koszule męz. z kołnierzami i mankiety, z gorsami gładkimi, haftow. i w zakładki.

Pończochy jedwabne paryżkie.

Wstawki haftow. do przewlekania wstawek i kolor. do nocnych koszul.

Za połowę ceny

wyprzedaje

Pończochy fantazyjne jedwab. i sz. de Perse, prawdziwe paryżkie.

Wielniane Kaftaniki,

Pończochy i Skarpetki.

Gorsy i Karczki haftowane do koszul.

Hafty francuz. na płótnie, batyscie i muślinie, od 1/4 kop. 1172

Kretony francuz. kolorowe. 1172

Dnia 11 Lipca Skład w zupełności zamknięty zostaje.

Potrzebny zdolny

ZASTĘPCA

dla pudełek (Etuais), na biżuterję, zegarki i wyroby srebrne.—Oferty pod 1834 nadsyłać: Haasenstein et Vogler A. G. Karlsruhe, Baden. 900r

Podejmuję się

montowania

młynów, gorzelnii, tartaków, kotłów i maszyn parowych, urządzą wszelkiego rodzaju fabryki z własnych i powierzonych mi planów, na bardzo przystępnych warunkach i możliwie krótkich terminach.—Wiadomość w Warszawie, ul. Łucka 10, w fabryce Kuligowskiego. 1055

Mechanik Monter

Aleksander Muszyński.

OGŁOSZENIE.

W gmachu Sądu Okręgowego dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1894 r., o godz. 8-ej zrana, odbędzie się licytacja na sprzedaż starych użytych mebli, 6-ju pieców starych kaloryfowych, z surowca, żelaza (czugun) i na wszelkiego rodzaju polamane żelazo. 1168

Złoto, srebro, brylanty

i platery, kupuje, wykupuje z lombardów, większych i placę najlepiej. Biżuterja, wyprawy srebrne nowe i odnawiane, obstalunki i reparacje rzeczywiście tanio.—Obrączki złote, para od rs. 6.—61 Nowy-Swiat 61 (gdzie fotografja), w mieszkaniu Juwiler, jubiler. 903r

Rzadka sposobność

taniego i korzystnego nabycia nieruchomości.

Dnia 21 Czerwca (3 Lipca) 1894 r., w Sali Sądowej IV Wydziału Cywilnego w Warszawie, o godzinie 10-ej zrana, sprzedana będzie przez licytację publiczną w drodze działu nieruchomości № 129/28, we wsi Koło, pod Warszawą położona, składająca się z placu rozległości 31000 łok oraz fabryki garbarskiej.—Budynek fabryczny murowany z całym urządzeniem i utensyljami garbarskimi w bardzo dobrym stanie, prócz tego dwa duże domy mieszkalne drewniane i inne drobne zabudowania.—Licytacja rozpocznie się od summy rs. 9,857 kop. 85. 1168

Sprzedaj tryków z mojej owczarni zarodowej.

czystej krwi
Merynosów
francuzkich
(Rambouillet),

Kraśniczyn,
poczta i telegraf Krasnystaw, stacja kolei Nadwiśl. Rejowiec, rozpocznie się 10-go Lipca r. b.

NB. Powozy oczekiwane będą na stacji za telegraficznym, na dwa dni wprzód, zawiadomieniem Zarządu Dóbr. 1168

Mr. Wojciech Polatyło.

Młody chemik,

który skończył szkołę Milhуска, 2 lata praktykował w zagranicznych farbiarniach bawełny i jedwabiu, gdzie po krótkim czasie już samodzielnie pracował, gruntownie obeznany z t. zw. Diamentowem Czarnem na bawełnie, wełnie i półjedwabiu, obecnie pracujący w jednej z większych farbiarni, wełny zagranicą, poszukuje posady w kraju. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Młodego Chemika.” 1135



Tylko do 8 Lipca.

Z powodu zwinięcia interesu, od dziś do 8-go Lipca, odbywać się będzie całkowita Wyprzedaż towarów biżuteryjnych, w sklepie (№ 15) przy ulicy Żelazna Brama № 9. Ceny stałe i umiarkowane. 1152

Warsztaty naukowe (Praktyczna Szkoła Rzemiosł),

przy ul. Składowej № 3.

Nauka prowadzi się bez przerwy i przez czas wakacyjny. Zapis codziennie w kancelarii Zakładu, od godz. 4 do 7-jej. 1108

Przełożony

A. Rakowski.

25 rs. nagrody.

Zgubiono pugilares z weksłami, pasportem i innymi papierami.—Znalazca raczy zwrócić za powyższą nagrodą do Sz. Brawermana dla Fuksa, Warszawa, Dobra 24. 1167

„MAGASIN FRANÇAIS“

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (dom dawnej poczty).

WYPRZEDAŻ Ubiorów Męzkich z potrąceniem od 20 do 30%,

zaczynając od 1-go do 31-go Lipca 1894 roku.

Za przykładem lat przeszłych trzymam się zasady nie zostawiać towarów z jednego sezonu na drugi. — Magasin François ustanowił wyprzedaż wszystkich letnich towarów z potrąceniem od 20 do 30%. — Ceny zmniejszone, będą napisane na białych etykietach.

Paletoty letnie	dotychczas: od rs. 12	teraz od rs. 9.	0	Kurtki Austrjackie	dotychczas od rs. 7½	teraz od rs. 6.
Meksykanki	od rs. 16	od rs. 13.	0	Garnitury alpagowe	od rs. 10	od rs. 8.
Garnitury kortowe	od rs. 15	od rs. 12.	0	Szlafroki	od rs. 16	od rs. 12.
Spodnie	od rs. 4½	od rs. 3½.	0	Czarne garnitury wizytowe	od rs. 27	od rs. 22.
Garnitury płócienne	od rs. 7½	od rs. 6.	0	Tużurki kamgarowe z kamizelkami	od rs. 24	od rs. 20.
Kurtki letnie alpagowe	od rs. 4½	od rs. 3½.	0	Zakłady	od rs. 20	od rs. 16.
Meksykanki płócienne	od rs. 8	od rs. 6.	0			1169

JASZCZURÓWKA w Tatrach.

Jedyna cieplica na polskich ziemiach tuż obok Zakopanego. Zalecona przez Tow. lekarskie jako tanizujące miejsce pobytu, odznaczona srebrnym medalem za wzorowe urządzenie kąpiele w basenach. Pokoje mieszkalne świeżo urządzone z komfortem, przy zatrzymaniu dotychczasowych cen. — Restauracja p. Górskiej w pięknym hotelu, z dużą salą balową fortepianem, przy skromnych cenach daje smaczny wikt i zdrowe napoje. Złazne to uzdrowisko, urocz wśród lasów położone ma śliczne spacerki i przy swobodzie miejskiej ofiaruje wszelkie wygody. Dla dogody gości i kierownictwa służby, angażowana dyrektorka, która przyjmuje zgłoszenia pod adresem: M. Zemanek do 1 Lipca w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 29, później w Jaszczurówce, poczta Zakopane. Na wybranej drodze do Zakopanego kursuje regularnie własny omnibus, również można zamówić wygodny powóz. — Droga krajowa do Łysej w obrębie zakładu zupełnie ukończona ułatwia dalsze wycieczki. Taks kuracyjnych niema. — Sezon od 15 Czerwca do 15 Września.

794

Zarząd dóbr Poronin.

GUSTAW NOSEK & Comp.

Kantor fabryczny w Warszawie, ul. Włodzimierska № 23 (od 8-go Lipca r. b.) ulica LESZNO № 13.

Sprzedaj wszelkich Olejów, Smarów, Tłuszczów, Waseliny oraz „Fenol-Butwien”, preparatu dobroci wypróbowanej chroniącego tak mury jak i drzewo od wilgoci i butwienia. — Gatunki wyborowe, ceny przystępne. 1157

OSTRZEŻENIE.

Wielkie zapotrzebowanie znanych powszechnie NASZEGO WYNAŁAZKU:

- Wody kwiatowej,
- Mydła Glicerynowego z wzorami,
- Pudru Glicerynowego,
- Ekstraktu z kwiatów bzu perskiego i rezedy,
- Próbnych pudełek i t. p.

zachęca naszych konkurentów do NAŚLADOWANIA nie tylko nazwy, ale i zewnętrznego opakunku naszych specjalności, w zamiarze wprowadzenia w błąd publiczności, a tym sposobem zwiększenia zbytu swoich wyrobów. Upraszamy przeto Szanownych naszych odbiorców o zwracanie baczonej uwagi na firmę i markę fabryczną przy nabywaniu naszych wyrobów.



NAJWYŻEJ zatwierdzone TOWARZYSTWO **BROCARD & Comp.**

UBEZPIECZENIE
od
nieszczęśliwych wypadków
w Towarzystwie Ubezpieczeń
„ROSSJA“

Najwyżej zatwierdzonem w 1881 r.
Kapitał zakładowy i rezerwy 20,500,000 rs.

PRZYKŁAD: 40-stoletnia osoba zawiera ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków, mogących się zdarzyć podczas podróży, wyjazdów, przechadzek, na polowaniu, na łodzi i wodzie, pożarze itp., w ogóle wszędzie, w domu i po za domem, płacąc rocznej składki asekaracyjnej 38 rs. 60 kop.

Za taką składkę Towarzystwo ubezpieczeń „Rossja” gwarantuje w razie nieszczęśliwego wypadku:

- 1) W razie śmierci rodzinie zmarłego lub innej uprzednio wskazanej osobie kapitał 6,000 rs.
- 2) W razie kalectwa lub w ogóle utraty zdolności do pracy na całe życie, samemu poszkodowanemu dożywotnią pensję do 800 rs.
- 3) W razie czasowej niezdolności do pracy jemuż samemu dziennie wynagrodzenie do 6 rs.

Ubezpieczenia mogą być zawierane z warunkiem zwrotu wszystkich wpłaconych składek po dośnięciu ubezpieczonego do 65 lat wieku lub w razie wcześniejszej jego śmierci.

Ubezpieczający biorą udział w zyskach Towarzystwa.

W dniu 1 Stycznia 1894 roku w Towarzystwie „Rossja” było ubezpieczonych od nieszczęśliwych wypadków za polisami rocznymi 124,359 osób, na summy: r. b. 90,738,146 na wypadek śmierci, r. b. 115,406,432 na wypadek inwalidności i r. b. 23,959 na wypadek czasowej niezdolności do pracy.

Na rok 1894 dywidenda dla ubezpieczających wynosi 15%

Deklaracje na ubezpieczenia przyjmuje i wszelkiego rodzaju objaśnienia udziela Zarząd w St. Petersburgu (Wielka Morska № 37), Generalna Reprezentacja w Warszawie (Nieczała № 8) i Agencury w miastach Państwa. 1134



Sprzedaj dozwolona na ogólnych prawach handlu za Nr 551
PUDER WARSZAWIANKA
FELIKSA WARESKIEGO.
SKŁAD GŁÓWNY TŁOMACKIE № 13.
Sprzedaj detaliczna we wszystkich perfumeryach.

1138

WARSZAWSKI MAGAZYN

Nr 4, Nowo-Senatorska Nr 4 (ważny 4),
wprost Hotelu Rzymskiego.

WYPRZEDAŻ.

Niniejszym mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że mając w Magazynie moim wielki wybór letniej męskiej Garderoby, a trzymam się zasady nie zostawiać takowej z jednego sezonu na drugi, postanowiłem urządzić wyprzedaż z ustępowaniem od 20—25% od dnia 19 (1) Lipca do dnia 20 (1) Sierpnia r. b.

	dawniej	CENNIK:	obecnie
Letnie Palta	od rs. 12 do rs. 28,		od rs. 9 do rs. 25.
Marynarkowe Garnitury	od rs. 15 do rs. 28,		od rs. 12 do rs. 25.
Zakietowe ubrania	od rs. 23 do rs. 35,		od rs. 20 do rs. 30.
Surdutowe	od rs. 23 do rs. 35,		od rs. 24 do rs. 30.
Ulstry	od rs. 18 do rs. 30,		od rs. 14 do rs. 25.
Haweloki	od rs. 13 do rs. 25,		od rs. 10 do rs. 20.
Alpagowe Marynarki	od rs. 5 do rs. 10,		od rs. 4 do rs. 8.
Płócienne z kamizelką	od rs. 9 do rs. 14,		od rs. 7 do rs. 12.
Spodnie	od rs. 4 do rs. 12,		od rs. 3 do rs. 10.

Burki, Bluzy Austrjackie, Szlafroki i t. d.
Krój zagraniczny. — Obstalunki wykonywam w przeciągu 24 godzin.
Z szacunkiem

1170

J. GLASSMANN, 4 Nowo-Senatorska 4 (ważny 4).

OGŁOSZENIE.

KOMORA CELNA W MŁAWIE,

podaje niniejszem do wiadomości, iż poczynszy od dnia 4 (16) Lipca roku bieżącego, od godz. 10-ej zrana, odbywać się będzie w tejże Komorze sprzedaż przez licytację różnych towarów skonfiskowanych, jakimi są

Materje i wyroby jedwabne i półjedwabne	oszacowane: Rs.	18 kop.	82.
Materje i wyroby wełniane	"	109	58.
Materje i wyroby bawełniane	"	20	69.
Herbata	"	102	40.
Towary galanteryjne	"	21	—.
Przedmioty potrzebne do ubrania i bielizny	"	129	24.
Oprócz tego, jeżeli do dnia licytacji stosowna decyzja nastąpi, sprzedawane będą cygara, Tkaniny jedwabne i półjedwabne, Herbata, Igły, oraz inne towary razem	"	1,046	15.

W ogóle na sumę Rs. 2,047 kop. 88.
Życzący przeto nabywać towary powyżej wymienione, zgłosić się raczą do Komory w terminie wskazanym. 904r

Dla kaszających i osłabionych
SŁODOWY EKSTRAKT i KARMELKI
 z Miodu, Słodu i Ziół leczniczych. 629
 Nagrodzona na wystawach higieniczno-lekarskich w Warszawie
 i na Srodkowo-Azjatyckiej w Moskwie.



Fabryki „LELIWA” w Warszawie
 ulica „LELIWA” Zgoda Nr 5.
 Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych.

Zwracać uwagę na firmę na opakowania.

Strzedz się podrabianych i naśladowanych.

Bracia Henneberg,
Wyroby platerowane i bronzowe

Wielki wybór przedmiotów do codziennego użytku, oraz wykwintnych artykułów służących do ozdoby, za których trwałość i staranne wykończenie, długoletnia firma zapewnia wszelką gwarancję. Znane od wielu lat **Sztuce z białego metalu, grubo srebrzone**, przez naszą firmę wprowadzone.

Składy w Warszawie: 795r
 Główny, Hotel Europejski. — Filja, róg Trębackiej i Krak.-Przedm.
 Wyprawy, prezenty, upominki jubileuszowe, na różne ceny przystępne.

WINDY
 (Aufzüge)
 (FAHRSTÜHLE),
 dla elektrycznych, hydraulicznych transmisji i obsługi ręcznej.
 do przenoszenia osób i ciężarów z doskonałymi przyrządami bezpieczeństwa,
PATENTU „FLOHR”
 (Krahne, Winden, Flaschenzüge, Versenkungen) 419r
ACCUMULATOR — ANLAGEN,
 dostarcza jako wieloletnią specjalność

Fabryka Maszyn Carl Flohr, Berlin N.
 Najstarsza fabryka specjalna, zatrudniająca 300 robotników i urzędników.
 Około 4,000 sztuk wszystkich systemów dostarczonych.
 Referencje: **ŁÓDŹ:** J. Birnbaum et Comp., Hirschberg et Wilczyński, M. Silberstein, W. Stolaroff, Carl Steinert, Gampo et Albrecht, B-cia Baruch, Jarociński. — **PABIANICE:** Krusche et Ender. — **WARSZAWA:** Rapacki i S-ka. — **CZĘSTOCHOWA:** Motte Meillassou et Caullier et Delaoutre. — **MOSKWA:** M. Drösemeier, P. Wiszniakow et A. Szamszyn Steffen et Lehmann, Klinika uniwersytecka, Morozow i Synowie. — **ST. PETERSBURG:** Pałac Princessia Lieven, Hotel d'Europe, Ministerjum Finansów i w. i.

Lokomobile, Młocarnie i Elewatory,
 z najlepszej angielskiej fabryki
Marshall, Sons & Co. Ltd., Gainsborough,
 poleca
D. Wachtel, Wrocław (Szlask),
 Główny Reprezentant na Królestwo Polskie. 509r

MIEJSCE KURACYJNE
Teplitz Schönau,
 w Czechach, od wieków znane i słynne gorące, alkaliczno-solne Termy
 23—37° R.). Kuracja przez cały rok bez przerwy.
 Niezwykle wskutek swego niezastąpionego działania przeciwko: **podagrze, reumatyzmowi, skrzywieniom, newralgjom**
 i innym **chorobom nerwowym:** świetne rezultaty przy kończeniu kuracji **ran od strzału i cięcia, złamania kości,** stężeniu **członków i wywichnięciach.**
 Wszelkich informacji udziela i zajmuje się zamawianiem mieszkań: na **Teplitz Inspekcja Kapielowa** w Teplitz, dla Schönau Burmistrzostwo w Schönau. 440r

Nanka i wychowanie.
Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 22138
Adres: Francuzki świeżo przybyłe z dobrami świadectwami do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie, pierwszorzędne, Jasińskiej. Świętokrzyska 15. 25283

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 24067
Angielska Metoda Reussnera dla samouków, z wymową, kurs I-y kop. 75, kurs II-gi kop. 120.—komplet (oba kursy) kop. 170.—Metoda Niemiecka, kurs I-y kop. 60, kurs II-gi kop. 160, komplet kop. 200.—Metoda ruskoniemiecka kop. 270.—Elementarze: Polski po

VIII Publiczna uroczystość niemieckich Turnieji
 W WROCLAWIU,
Międzynarodowe ściganie z welocypedami
Wtorek 24-go i Środę 25-go Lipca 1894 r.,
po południu o godz. 3.
 Szczególne przepisy i zgłoszenia u pana **Grzegorza Schwartze** w Wrocławiu, Ohlauerstrasse 38.
 Cementowana kolej z 2 metrów wysokimi zakrętami.
 Nagrody 3120 marek i nagrody honorowe. 853r

Zawiadomienie.

Niniejszem mam honor podać do wiadomości Sz. Publiki, iż z dniem 1-ym **Lipca r. b.**, otwartym zostaje w **Warszawie, przy ul. Nowy-Swiat № 36,** skłao win naturalnych kachetyńskich pod firmą „**AŁAWERDY**”, dworzanina **S. B. Abelowa & Co.**—Skład mój będzie wydawać wyłącznie naturalne wina kachetyńskie z własnych winnic w Kachetji. Mam nadzieję, iż **Sz. Konsumentci** wina Kachetyńskiego, pochodzącego z mojego składu, będą w zupełności zadowoleni tak z gatunku wina, jakoteż i z cen nader umiarkowanych.

1171 **Z uszanowaniem S. Abelow.**

Wydział Rekomendacji Pracy,
Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Współpracowników
Handlowych i Przemysłowych miasta Warszawy
 (29 Świętokrzyska 29),
 podaje do wiadomości WW. Panów Kupców i Przemysłowców, że ma do umieszczenia buchalterów, korespondentów, pomocników kantorowych, kasjerów, magazynierów, inkasentów, agentów na miasto, podróżujących, ekspedjentów sklepowych różnych branż, buchalterki, kasjerki, ekspedjentki.
 Blizsze szczegóły udziela Biuro Wydziału od godziny 9-iej do 2-iej i od 7-iej do 10-iej wieczorem.

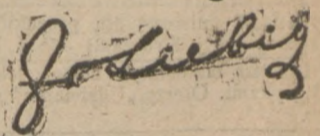
PRASY

wszelkiego rodzaju, formy, wielkości i siły druku do wszelkich możliwych użytków, przygotowują jako specjalność fabryki maszyn

Ph. Mayfarth & Comp.,
 Frankfurt n/M., Berlin N. Chaussestrasse 2 E.
 Katalogi gratis i franco. 755r



Ekstrakt mięsny kompanji Liebig'a.
Jedynie prawdziwy,

jeżeli każda paczka posiada podpis niebieską odbity farbą, 
 Skład główny u **Władysława Jacobson'a.**
 Warszawa, Elektoralna 20. 703

WODY MINERALNE NATURALNE.
Skład Wód Mineralnych Naturalnych
 przy Aptece pod firmą
D-ra T. HEINRICHA
 W WARSZAWIE,
 przy rogu ulicy Wierzbowej i Senatorskiej istniejący.
 Mam honor zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną Publiczność, że w ciągu całego sezonu picia wód, skład otrzymuje co kilka tygodni **bezpośrednio od Dyrekcji wszystkich źródeł** świeże transporty tychże wód. Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnymi, broszury ze źródeł przesyłane, wydają się na żądanie bezpłatnie. 660r

Zakład Stolarski i Tapicersko-Dekoracyjny
Karola Rabong,
 MAJSTRA CECHOWEGO,
Nowy-Swiat Nr 39, w Warszawie.
 Posiada duży wybór mebli własnego wyrobu oraz pierwszorzędnych firm paryzkich, z inkrustacją perłową, bronzami, krzesła złocone, imitacja szyb malowanych, skóry na krzesła do pokojów stołowych, gabinetów, odpasowane i na metry, po cenie fabrycznej.—Przyjmuje krzesła stare do pokrycia nową skórą paryzką, po cenie fabrycznej.—Przyjmuje krzesła stare do pokrycia nową skórą paryzką, po cenach przystępnych.
 Cenniki i rysunki wysyła odwrotną pocztą gratis. 1024
Nowy-Swiat 39. RABONG,

kop. 25, 15, 4.—Polsko-Niemiecki, lub Russko-Niemiecki po 35, 20, 10 kop. Dopłata na pocztę 20 kop. do rubla. Skład u autora (Reussnera), Ziota 6. 23412
Buchalterji i rachunkowości metodą uproszczoną wyczą ustnie lub listownie nauczyciel Lewicki, Świętokrzyska 41, róg Zielonej. 2311

A. Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedman. Zgoda 7, od 4-iej do 8-iej. 25218
Biuro nauczycielskie Eugenji Hennel, Senatorska 11, m. 24. Rodowita francuska udziela konwersacyj przez lato. Warunki przystępne. 25067.

Wyroby platerowane, nożownicze, blacharskie, szewskie i szcztokarskie.

Kołdry szydełkowe sławuckie i watowane oraz materace, sienniki i poduszki.

Lodowne pokojowe, maszyny do lodów oraz statki i naczynia kuchenne metalowe drewniane.

Mydła toaletowe, perfumy, atramenty, ołówki, szuwaksy, pomadki do metali.

Włoszczyznę, owoce suszone, jagody na nalewki oraz kawę i herbatę owocową. 1037r

Padzega do sprzedania nożna nowa i laubzega, rżnie do grubości dwa i pół cala. Złota 3, m. 23. 25107

Chcący nabyć pomysł komina ogrzewającego kuchnię, zawiadomi ogłoszeniem w Kurjerze pod „Pomysł.” 25255

Chcący nabyć pomysł przyrządu gumowego dla chorych, zawiadomi ogłoszeniem w Kurjerze pod „Pomysł.” 25254

Do sprzedania dwoje skrzypiec, niemieckie, włoskie, z pięknym tonem, bufet debowy w stylu gotyckim. Złota 58, m. 3. 25278

Do sprzedania kufer duży silnie okuty, ze sztucznym zamkiem. Żelazna 89, mieszkania 6. 25302

Do sprzedania kredens duży, stół, krzesła. Marszałkowska № 71, m. 16. 25299

Do sprzedania serwantka ze ścianą lustrzaną, tremo na nogach, stół do krawiectwa i wszystkie przybory, kontuar, lampa błyskawiczna. Niecała № 7, m. 20. 24719

Do nowobudujących się domów. Piece „Szuberskiego” i kominki „Salamandra” w sklepach T. Kozłowskiego: Wierzbowa 8, Bracka 25. 25046

Do sprzedania garnitur fantazyjny czarny rzeźbiony, mały, za przystępną cenę. Marszałkowska 95, m. 5. 25048

Dery na konie i do podróży, burki kaukaskie, dywaniki na bryczki, dywany i ceraty powozowe, u Kiltynowicza, ul. Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemińskiego. 1014r

Dywany perskie, bucharskie, syberyjskie w wielkim wyborze, tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedm. 9. 25152

Do sprzedania lustro w ramach złożonych z konsolą i stół orzechowy. Erywańska 5, m. 17, od 10 do 2-jej. 25202

Do sprzedania z powodu wyjazdu para łózek orzechowych z materacami sprężynowymi, stół, otomana, dwa fotele, łóżka żelazne, wszystko w dobrym stanie. Świętokrzyska 39, m. 2. 25245

Eleganckie umeblowanie kawalerskiego pokoju do sprzedania. Żórawia 10, m. 3, od godziny 4—6-jej po poł. 25010

Franki z dwóch okien, z gzymsami i roletami, stół i krzesła, kolebka mahoniowa, figus ładny. — Marszałkowska № 71, stróż wskaże. 25298

Fortepiany od rs. 180—450, pianina rs. 250 do 350. Królewska 3, Tarnowski. 24812

Fortepian jest do sprzedania za 175 rs. Praga, Aleksandrowska 8, m. 10, od godziny 4—7-jej. 25231

Fortepian dobry do sprzedania. Długa 25, m. 42, od 12 do 5-jej. 24913

Fortepian piękny fabryki Kralla-Seidlera do sprzedania. Ulica Elektoralna 20, Radzi- szewski. 25018

Fortepian krótki, prawie nowy, do zbycia. — Krakowskie-Przedmieście 41—1. 25072

Fortepiany krótkie, pianina używane, tanio sprzedają. Nowy-Swiat 64, Granke. 25071

Garnitury rzeźbione czarne, orzechowe, garnitury używane palisandrowy, mahoniowy, garnitury czarne fantazyjne, garnitury do gabinetu, buduaru, otomany, szeslongi, kolumny. Marszałkowska 115. Robota urzędowa. 24690

Garnitur czarny, otomanę i stolarskie rzeczy sprzedam bardzo tanio. Bracka 9—12. 1036r

Garnitur fantazyjny prawie nowy, stół jadalny sprzedam tanio. Nowy-Swiat 32, filja piekarska. 25170

Garnitur salonowy, czarny, tanio do sprzedania. Jasna 10, mieszka. 1. 24757

Garnitur, szafy, łóżka, toaleta, kredens, stół, krzesła, lustra. Pańska 29. 25326

Garnitury mebli, otomany, szafy, kredensy, krzesła, stoły. „Monopol” Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 25311

Garnitur omanowy w dobrym stanie. „Monopol” Sala Licytacyjna, ulica Senatorska 28. 25309

Kareta z galerją, faeton na gumowych kołach i lando do sprzedania za przystępną cenę. Świętokrzyska № 18. 25088

Komplet sypialnego pokoju orzechowy stylu Ludwika XVI, jest do sprzedania. Ulica Szczygła № 12, u stolarza. 25226

Koń siwy do sprzedania, może chodzić pod wierzch i w zaprzęgu. Ulica Żelazna № 9, m. 1. 25217

Kareta trzyosobowa w zupełnie dobrym stanie do sprzedania. Tamże nabyć można 1 parę chomont angielskich i 1 parę chomont krakowskich. Wiadomość na miejscu, Srebrna 16, w godzinach między 9 a 11 zrana. 24773

Jest do sprzedania garderoba męzka prawie nowa, z mężczyzny wzrostu słusznego i otylego i inne rzeczy. Piwna № 13, m. 27. 1108r

Jest do sprzedania tokarnia, sztańca i różne narzędzia. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 109, sklep optyczny. 25011

Kolczyki brylantowe 3-karatowe za rs. 210 i pierścione brylantowy za 90 do sprzedania w lombardzie, Długa № 25. 25183

Kasę ogniotrwałą № 6 sprzedają. Karmelińska 15—10, od 12-jej. 25214

Ktoby miał do zbycia szafę do rzeczy, zawiadomić: Żelazna 89, m. 6. 25303

Kupię stół debowy bilardowy, wysuwane kłapy, 12 krzesel debowych modnych, lustro czarne tremo. Oferty z ceną przyjmuje Kurjer pod „Mebie.” 25329

Kanapka, fotele, dwa puffy, stolik, taboret tania. Szpitalna 5, tapicer. 25042

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci Knajtaniej poleca fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 23722

Mebie tania. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 24074

Mebie do sprzedania z powodu zmiany lokalu, garnitur czarny pluszem kryty, otomana i inne stolarskie rzeczy. Marszałkowska № 76, stróż wskaże. 24316

Mało używanych sukien wybór, zupełnie świeżych, bardzo tanio. Bednarska 17, mieszkania 19. 25100

Mebie są do sprzedania, kredens debowy, szafa, łóżka, stół, otomana, samowarnik, szafki nocne, z powodu wyjazdu. — Przejazd 13, mieszkania 40. 24538

Mebli garnitur rs. 30, lustro rs. 5, szafka kuchenna rs. 1.50, stół kuchenny rs. 1. Leszno № 27, m. 21. 25266

Mebie za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 25197

Mebie, kuchenne sprzęty, wanna do sprzedania. Złota 32, m. 5, od 1—4-jej. 25357

Maszyna oryginalna Singera najnowszego systemu; tanio. Prosta 6, m. 6. 25301

Mebli garnitur mahoniowy, lustro czarne tremo do sprzedania. Freta № 20, m. 10. 25297

Mebie po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, tremo, inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszkania 18. 25320

Mebie różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 25292

Mebie. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała, ceny tanie. 24843

Otomana, garniturek perski, etażerka, szeslong, umywalka tanio. Bracka 8, mieszkania 19. 25350

Otomana, sofa, garnitur salonowy bardzo tania. Bracka 10, stróż wskaże. 25346

Piękna dywanową otomanę i garniturek fantazyjny sprzedam bardzo tanio. Długa 25, m. 6. 22740

Potrzebny jest instrument niwelacyjny z płytą metrową, w dobrym stanie. Oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod „Instrument.” 24738

Pluszem kryty garnitur nowy, czarny rs. 130, garnitur francuski rs. 40, sofa z pudłem rs. 18. Solna 10, tapicer. 25126

Pianino rzeźbione krzyżowe albo fortepian prawdziwy Beckera (starszy) sprzedam. Nowy-Swiat 8. 25276

Poszukuję różnych materiałów stolarskich wyborowych, a głównie debowych i jesionowych. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod N. K. 25271

Rower pneumatyczny najlepszej angielskiej fabryki Humber, do sprzedania. Królewska 16, u szwajcara. 25315

Rezerwoar miedziany objętości 150 do 250 Rwiader, potrzebny. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Rezerwoar.” 25060

Rower gumy masiw, sprzedam tanio. Bank Państwa, m. 28. 24692

Sa do sprzedania po byłej konsumcji na ulicy Leszno № 57 różne materiały budowlane: cegła, dachówka, belki, kamienie i t. d. 24774

Skrzypce koncertowe pierwszorzędne do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość: Wilcza № 26 A, mieszkania 12, od 1-jej do 2-jej. 25142

Świeże pierze do sprzedania. Hoża 64, m. 13, od 5 do 7-jej. 25246

Szafy sklepowe ładne, oszklone, debowe Skontuar marmurowy. Krakowskie-Przedm. 67, u W-go Kobeckiego. 25091

Stół o pięciu blatami, rozsuwany i 6 krzesel Sbardzo tanio do sprzedania. Słiska 6—18, wprost bramy. 25208

Szafa do kapeluszy 10, wystawka uliczna z oświetleniem 7 rs. Nowy-Swiat 28. 25321

Tanio sprzedam stół okrągły rozsuwany debowy, także dwie kanapy wyplatane. Stare Miasto 4—5, od 10—2-jej. 25203

Tanio! Z powodu wyjazdu sprzedaje kredens orzechowy, łóżko meblowe, szafę do sukien, stół jadalny rozsuwany z dwoma blatami, stoliki, dużą skrzynię do futer i inne sprzęty gospodarskie. Zielna № 26, mieszka. 26. 25128

Urządzenie restauracyjne, bilard Troszla do sprzedania. Wiadomość w składzie wędlin, róg Złotej i Marszałkowskiej. 24761

Wyprzedaj mebli od 8-go lipca, garnitury, otomany, szafy, biurka, biblioteka, garnitury fantazyjne, tremo i inne niżej kosztu. — Plac św. Aleksandra, tapicer Ring. 24936

Wózek dziecinny nowy sprzedam tanio. Złota № 6, Majewska. 25334

Z powodu zmiany mieszkania są do sprzedania różne meble używane. Wiadomość: Elektoralna № 28, m. 11, codziennie przed południem pomiędzy 10 a 12-tą. 24805

Za rs. 10 bicykl w dobrym stanie do sprzedania. Ulica Bonifratska № 10, w restauracji. 25033

Z powodu żałoby do sprzedania sukien elegancka i szlafrok na wysoką osobę. Hoża 46, m. 10. 20760

Zegar brązowy w stylu „Louis XVI.” „Monopol” Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 25312

Z powodu wyjazdu różne meble i fortepian sprzedam. Nowo-Wielka № 13, m. 5, godz. 4—6-jej. 25275

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian, meble. Marszałkowska 119, m. 9. 25186

Zaraz do sprzedania urządzenie sklepowe. — Marszałkowska 114, N. Bresler. 25156

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne meble używane. Senatorska 28, m. 2. 25062

2 karety 4-osobowe eleganckie, bryczka mała, kocyk koszykowy do samopowozowania bardzo tanio do sprzedania. — Ulica Erywańska № 7. 25040

2 klacze gniade i jedna dereszowata do sprzedania. Świętokrzyska № 13. 25087

Interesy handl. i majątk.

Budka do wody i owoców do wynajęcia w Bicyklodromie, Alaja Szucha, róg Litewskiej. 25020

Dzierżawa 500 mórg większa połowa dobra żyzna, 1/3 pszenna reszta ładne łąki. Czyszn tysiąc rubli. Dochody stałe znaczne. Wygodny dom w ogrodzie. Słiczne zasiewy, inwentarze. Od Lublina 7 mil W-ny Malinowski, Włodawa, odpowiedź marka. 24397

Do sprzedania warsztat ślusarski z wyrobioną klientelą. Nowowiejska № 13. 25207

Dla posiadających gotówki do 26,000 rs. (pośrednictwo wyciąga się) do nabycia dom, punkt pierwszorzędny, kanalizacja i wszelkie wymagane urządzenia. — Oferty pocztą sub „Przyjaciel.” Conto pocztowe № 236. 25286

Domu wartości sto kilkadziesiąt tysięcy, w dobrym punkcie, ile możliwości z placem, lub też wartości dwóch kroć mniej więcej, poszukuje się bez pośrednictwa. Adresować „K. 16” w biurze Piotrowskiego, ul. Senatorska 26. 25285

Do sprzedania 4 włóki ziemi, las, ogród, 2 wille, budynki. Tamka 23—5. 25219

Do sprzedania lub zamiany na dom, folwark włók 15, dobrze zagospodarowany i obsiany. Inwentarz żywy i martwy kompletny. Wiadomość: Marszałkowska 149, m. 6, od 10 do 1 i od 5 do 7-jej po południu. Pośrednictwo wylączone. 24526

Do sprzedania dom murywany 3-piętrowy w środku miasta, dochód przeszło rs. 5,000. Oferty przyjmuje Kurjer „Dom murywany.” 25075

Fabryka egzystująca od lat 30, a przynosi duża zyska, do sprzedania za rs. 5,000. Wiadomość u p. Jungera, Włodzimierska 13, do 12-jej w południe. 24671

Fabryczny budynek potrzebny do wynajęcia od św. Michała lub wcześniej. Komin pożądany. Pod dachem 400 do 600 łokci. Oferty składać proszę w administracji Kurjera pod literami M. Z. B. 25257

Folwark Wyczerpy, 4 wiorst szosą od Cześtuchowy, 12 włók, bez serwitutów, dobra gleba, piękne urodzaje, budynki nowe, rzeka Warta zdatna na założenie fabryki, inwentarze kompletne, spadkobiercy tanio sprzedadzą. — Wiadomość: Jakób Helman, Cześtuchowa. 25164

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość w kiosku, Plac Teatralny. 24735

Kupię mały domek dochodowy lub udział w pewnym i solidnym interesie. Szczegółowy opis z adresem przyjmuje kantor Kurjera dla E. K. 25205

Kupię dom w mieście gubernjalnem lub powiatowem. Oferty wyczerpujące przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Dom na prowincji.” 25280

Majątek przy kolei, z pałacikiem, sprzedam. Nowy-Swiat 27, m. 8, do 12-jej, od 3-jej do 6-jej. 25113

Majątek ziemski do sprzedania wyjątkowo tanio z przyczyn rodzinnych; do kupna potrzeba 15 do 20 tysięcy gotówki. Oferty: M. 16 do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, bez pośrednictwa. 25288

Mieczny zakład do sprzedania, także i obiad gospodarskie, z powodu objęcia większego interesu. Aleja Jerozolimska № d. 16, róg Brackiej. Dowiedzieć się na miejscu. 25290

Na prowincji do sprzedania sklep chrześcijański. Szczegółowa wiadomość w redakcji „Zorzy”, Nowy-Swiat 41. 24145

Pałacik 8 pokojów, 3 suterenowe, ogródek, weranda, łazienka, od października. Piękna № 44. 25057

Placu na skład kompostów otwockich w obrębie cyrkulu szóstego lub siódmego, przestroni około morga, bez zabudowań, przy drodze twardej, poszukuje od 8-go lipca do wydzierżawienia na czas dłuższy kantor „Otwock”, Plac Teatralny 11. 1096r

Potrzebny pośrednik do sprzedania folwarku. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Folwark.” 25258

Pierwszorzędny hotel w pierwszorzędnym mieście gubernjalnem do wydzierżawienia. Wiadomość Mokotów apteka № 10. 24148

Poszukuje się kupca domu w cenie rs. 40 do 50 tysięcy, gotówki posiadam 20—25 tysięcy. Oferty upraszam złożyć w Kurjerze dla „Plac 3,000.” Plac około 3,000 łokci kupię również. Pośrednictwo wylączone. 25083

Poszukuje od 1-go lipca stajni na krowiarnię w okolicach ulicy Marszałkowskiej lub Nowego-Swiata, wraz z mieszkaniem, lub nabędę krowiarnię. Wiadomość w sklepie zabawek, Marszałkowska № 99. Tamże jest wiadomość o sklepie do sprzedania. 24721

Place do sprzedania przy stacji Praga Nadwisiańska. Wiadomość: Zakroczymska № 9 m. 34. 24759

Rs. 8,000 potrzebne są zaraz na 6%, pierwszy numer po Towarzystwie, na spłatę. Wiadomość: Wilcza № 61, m. 12, od 2 do 5-jej. 25317

Restauracja tanio do sprzedania. Ulica Bednarska № 21. 25174

Sklep wiktualów z dystrybucją i herbaciarnią do sprzedania. Nowowiejska № 24. 25139

Sklep spożywczy tanio do sprzedania. Praga, Strzelecka № 5. 25076

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z wygodnym mieszkaniem do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Leszno № 55. 25073

Sklep dystrybucyjno-spożywczy sprzedaje z powodu koniecznego wyjazdu za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Piwnej № 13. 25200

Sklep mydlarski do sprzedania od 8-go lipca Wielka 45. 25210

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Kościelna № 14. 24915

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Nowogrodzka K 14. 25277

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu za cenę przystępną. — Ulica Zielna № 42. 25243

Sumy rs. 8,000, 8,000, 7,000 i 7,000 do ulokowania na niski procent na pierwsze hypoteki domów w Warszawie u Feliksa Zalewskiego, adwokata przysięgłego, 47 Królewska. 25240

Sklep mydlarski z farbami, w dobrym punkcie, egzystujący lat 15, komorne tanio, do sprzedania. „Lux”, Erywańska 7. 25318

Sklep dystrybucyjno-kolonjalno-spożywczy do sprzedania. Mazowiecka № 6. 25334

Sklep kolonialny z dystrybucją, z mieszkaniem, do sprzedania. Komorne opłaca jeden przedmiot komisowy, dochód pewny. Wiadomość u malarza, Elektoralna № 10. 24872

Wynajem powozów do sprzedania, egzystujący od kilkunastu lat. Oferty przyjmuje Kurjer lit. B. R. 23546

Wspólnika lub nabywcę poszukuje się do interesu przemysłowo-handlowego, egzystującego od lat kilkadziesiąt w pierwszorzędnej dzielnicy. Kapitał wymagany 7,000 rs. — Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. W. H. A. 24491

Zaraz do odstąpienia dzierżawa majątku wzorowo zagospodarowanego, z doskonałymi budynkami i kompletnym inwentarzem żywym i martwym, w pobliżu szosy i budującej się cukrowni. Gruntu ornego 890 morgów, łąk 150 morgów. Szczegółowy opis przejrzyć można w biurze Piotrowskiego i S-ki, Senatorska 26 i także adresować należy zapytania piśmiennymi. 25287

Zakład elektro-mechaniczny z lokalem lub bez do odstąpienia. Wiadomość: Marszałkowska 119, mieszka. 14. 25121

Z powodu nagłego wyjazdu do odstąpienia zaraz korzystny interes za rs. 100. Wiadomość: Barańska 12, u stróża. 25019

